

Gratulacje z Polski dla przywódców WRL

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosował depeszę gratulacyjną do przewodniczącego Rady Prezydenckiej Ludowej Pała Losoncziego z okazji ponownego powołania go na to stanowisko.

Prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz wystosował depeszę gratulacyjną do Gyorgy Lazara z okazji ponownego objęcia stanowiska przewodniczącego Rady Ministrów Węgierskiej Republiki Ludowej. PAP

Sesja Rady Najwyższej ZSRR

Wczoraj zakończyła się 2-dniowa sesja Rady Najwyższej — parlamentu ZSRR. Uchwalono postanowienie o środkach wzmocnienia ochrony zasobów naturalnych i lepszego ich wykorzystania. Jednocześnie przyjęto ramową ustawę o bogactwach naturalnych kraju. Zatwierdzono także dekrety Prezydium Rady Najwyższej, wydane w okresie między sesjami.

W obradach sesji uczestniczyli: Leonid Breżniew, Nikołaj Podgorny, Aleksiej Kosygin i inni przywódcy radzieccy. (PAP)

Przed lotem „Sojuz” — „Apollo”

Przygotowania przebiegają zgodnie z harmonogramem

Rozpoczął się ostatni tydzień przed historycznym startem do wspólnego radziecko-amerykańskiego eksperymentu w Kosmosie. We wtorek służby naziemne kosmodromu im. Kennedy'ego na Przylądku Canaveral i ośrodka pilotowanych lotów kosmicznych im. Johnsona w Houston zakomunikowały, że wszystko przebiega ściśle według planu i zgodnie z harmonogramem przygotowań do wspólnego lotu.

Załoga statku „Apollo”: Thomas Stafford, Donald Slayton i Vance Brand przeprowadziła we wtorek kolejny trening na pokładzie modelu statku w ośrodku lotów pilotowanych, obejmujący operacje połączenia „Apollo” z „Sojuzem” oraz

poszczególne elementy programu doświadczeń naukowych. Załoga „Apollo” łączy część techniczną treningu z doskonaleniem znajomości języka rosyjskiego.

Rozmowy delegacji Sejmu PRL w SFRJ

W Jugosławii przebywa 6-dniowa wizyta oficjalna delegacji Sejmu PRL, z jego marszałkiem, Stanisławem Gucwą na czele.

Delegacja polska odbyła rozmowy w parlamencie Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii i Socjalistycznej Republiki Serbii. Na czele delegacji tych parlamentów stali przewodniczący — Kiro Gligorov i Zivan Vasiljevic.

Wczoraj delegacja Sejmu odbyła rozmowy z członkiem Prezydium SFRJ Edwardem Kardeljem, przewodniczącym Związku Polaków w Jugosławii SFRJ. Działem Bijediciem, wiceprzewodniczącym Prezydium SFRJ, Vladimirem Bakarićem oraz wiceprzewodniczącym Konferencji Związku Polaków w Jugosławii, Dimczetem Belovskim.

Wymieniono informacje o sytuacji politycznej i społeczno-gospodarczej obu państw oraz omówiono problemy związane z planowaniem rozwoju gospodarczego w obu krajach w najbliższym 5-leciu. (PAP)

Depesza H. Jabłońskiego do Nguyen Huu Tho

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosował depeszę z pozdrowieniami do przewodniczącego Prezydium Komitetu Centralnego Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego, przewodniczącego Rady Konsultatywnej Tymczasowego Rządu Rewolucyjnego Republiki Wietnamu Południowego Nguyen Huu Tho z okazji przypadającej dzisiaj 65 rocznicy jego urodzin. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI

Poznań, czwartek 10 lipca 1975

Nr 153 (9737)

Wyd. A

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Dynamiczny rozwój współpracy polsko-czechosłowackiej

Koordinacja planów na lata 1976-1980

Wczoraj podpisano protokół na zakończenie obrad XVI sesji Polsko-Czechosłowackiego Komitetu Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej. Na czele delegacji stali wicepremierzy: PRL — Franciszek Kaim i CSRS — Rudolf Rohliczek.

W trakcie obrad stwierdzono, że w wyniku realizacji ustalonych podjętych przez delegacje partyjno-rządowe PRL i CSRS w marcu 1974 roku osiągnięto dalsze postępy we współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej. Przyczyniają się one do wykonania zadań

nakreślonych przez kierownictwo partii i rządów obu krajów oraz do realizacji kompleksowego programu socjalistycznej integracji gospodarczej krajów RWPG.

Stale rozszerzająca się współpraca gospodarcza i naukowo-techniczna między Polską i Czechosłowacją znajduje odbicie w wysokiej dynamice wzajemnej wymiany towarowej. W latach 1971 — 75 wyniesie ona łącznie około 4 mld rubli i przekroczy założenia na ten okres o około 30 procent. Wynik tę świadczą, że plany zwiększenia wymiany o około 15 — 20 procent w stosunku do założonych umów woleńskich na bieżące 5-lecie, będą przekroczone.

Komitet przyjął informację o dotychczasowym stanie prac nad koordynacją planów gospodarczych PRL i CSRS na lata 1976 — 80. Omówiono w szczególności możliwości zapewnienia trwałych, wieloletnich, wzajemnych dostaw towarów jak i zasadnicze problemy pogłębiania podziału pracy.

Komitet z zadowoleniem stwierdził, że w całości wzajemnej wymiany maszyn i urządzeń systematycznie wzrasta udział dostaw wynikających z umów specjalizacyjnych i kooperacyjnych. W przygotowaniu znajduje się 20 dalszych umów specjalizacyjnych i kooperacyjnych w przemyśle.

W dziedzinie współpracy naukowo-technicznej w latach 1976 — 80 realizowany będzie program obejmujący około 120 wspólnie rozwijanych ważnych problemów badawczych i rozwojowych, które ujęte zostaną w planach resortowych.

Omówiono również współpracę w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego. Przedmiotem obrad komitetu były także zagadnienia współpracy w dziedzinie transportu i ochrony czystości wód granicznych. Mimo znacznego przekraczania wielkości przewozów w stosunku do założonych umów wieloletniej, wysoka dynamika obrotów w handlu zagranicznym obu krajów powoduje, głównie w sferze

cie jesienno-zimowym, trudności na stacjach granicznych. Podjęto ustalenia organizacyjne dla bieżącego usuwania występujących trudności oraz zaaprobowano program mający na celu znaczne rozszerzenie możliwości przewozowych w dalszych latach.

*

Wczoraj prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął zastępcę przewodniczącego rządu CSRS — Rudolfa Rohliczka, przebywającego w Polsce w związku z odbywającą się w Warszawie XVI sesją Polsko-Czechosłowackiego Komitetu Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej.

W czasie spotkania, które upłynęło w serdecznej atmosferze, omówiono główne problemy współpracy polsko-czechosłowackiej, ze szczególnym uwzględnieniem zagadnień koordynacji planów gospodarczych na lata 1976 — 1980, wzajemnej wymiany towarów i usług oraz kooperacji i specjalizacji produkcji, a także współdziałania w sferze nauki i techniki. (PAP)

Pierwsza próba kotła w „Świeciu”

Wczoraj w Zakładach Celulozy i Papieru w Świeciu przeprowadzono pierwszą próbę rozpalenia odbudowanego kotła sodowego który w lutym tego roku uległ awarii. Próba wypadła pomyślnie. Ekipa rozruchowa z kombinatu sprawdziła działanie urządzeń i całej instalacji. Druga próba odbędzie się 16 bm. Wysoki stopień zaawansowania prac wskazuje na to, że kocioł sodowy, mający kluczowe znaczenie w produkcji celulozy, przekazany zostanie do użytku przed 22 lipca br.

Odbudowanie kotła sodowego w „Świeciu” w ciągu niepełna pięciu miesięcy jest rezultatem niezwykle ofiarnej pracy ponad półtysięcznej ekipy pracowników z kilkunastu przedsiębiorstw. (PAP)

ZSRR. Ustawa ta w świetle, w którym została uchwalona przez Kongres — wskazuje prezydent — przynosi polityczną i ekonomiczną szkodę interesom Stanów Zjednoczonych.

80-lecie organizacji polonijnej

Prezydent Republiki Austrii, dr R. Kirchschlaeger, przyjął zarząd Związku Polaków w Austrii „Strzechę” z okazji zbliżającej się 80 rocznicy działania związku.

krótko

Prezydent Kirchschlaeger objął patronat honorowy nad obchodami rocznicy tej bogatej w tradycje organizacji polonijnej w Austrii.

Biuro OWP w Genewie

Szwajcaria wyraziła zgodę na otwarcie biura Organizacji Wyzwolenia Palestyny przy genewskiej siedzibie ONZ. Jak wiadomo, Zgromadzenie Ogólne NZ przyznało w tym roku Organizacji Wyzwolenia Palestyny status obserwatora. Rzecznik szwajcarskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych oświadczył, że przedstawiciele OWP otrzymają specjalny status umożliwiający im wykonywanie swoich zadań w Genewie.

Wyróżnienie G. Husaka

Sekretarz generalny KC KPCz, prezydent CSRS, G. Husak otrzymał tytuł honorowego obywatela Pragi za szczególne zasługi położone w rozwoju stolicy Czechosłowacji. Na specjalnej uroczystości G. Husak otrzymał symboliczny klucz do bram miasta.

Europejska podróż H. Kissingera

Amerykański sekretarz stanu, H. Kissinger opuścił Waszyngton, udając się w podróż do czterech państw europejskich. Agencja Reutersa podaje, że obecna podróż Kissingera ma na celu przyspieszenie ustanowienia pokoju na Bliskim Wschodzie i że powinna przyczynić się do zapobieżenia wzrostowi światowych cen ropy naftowej.

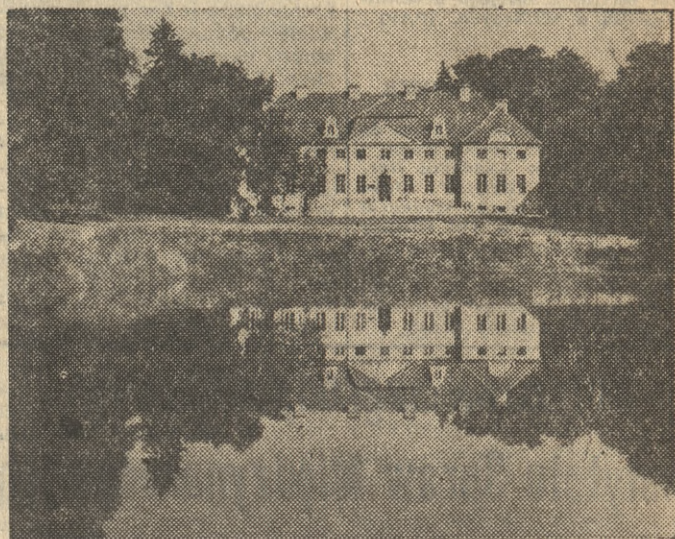
Rokowania SALT

Jak podała agencja TASS, w Genewie odbyło się wczoraj kolejne spotkanie dwóch delegacji na radziecko-amerykańskie rozmowy w sprawie ograniczenia strategicznych zbrojeń ofensywnych.

Orędzie prezydenta USA

Prezydent USA, Gerald Ford, skierował do przedstawicieli Kongresu amerykańskiego orędzie, w którym podkreśla konieczność zrewidowania ustawy o handlu z 1974 r. zawierającej dyskryminacyjne postanowienia w stosunku do

Piękno Wielkopolski



W tym starannie odrestaurowanym zabytkowym pałacu w Gultowach w pobliżu Nekli, dawniej posiadłości wojewody poznańskiego Adolfa Bnińskiego, mieści się siedziba kombinatu PGR. Zbudowany w latach 1780 — 85 pałac, z bogatymi sztukateriami, empirowymi i malowidłami Antoniego Smuglewicza, został poddany gruntownej renowacji. Wnętrze przywrócono pierwotny charakter wystroju, zakupiono stylowe meble. Pałac, udostępniany zwiedzającym, został uznany za zabytek pierwszej klasy. Fot. — H. Kamza

W kwestii granic i Berlina Zachodniego

Zastrzeżenia CDU/CSU do wyników konferencji europejskiej

Kierowany przez partię Straussa — CSU rząd bawarski złożył w izbie wyższej parlamentu, Bundesradzie, wniosek domagający się od rządu federalnego przygotowania specjalnej uchwały — komentarza do dokumentów Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie.

W oświadczeniu tym rząd bawarski powinien, zdaniem rządu bawarskiego, ogłosić jeszcze przed uroczystym podpisaniem dokumentów konferencji KBWE w Helsinkach, jakie zastrzeżenia i warunki wysunie przy składaniu swego podpisu pod tymi dokumentami podczas spotkania na szczycie.

Rząd bawarski domaga się więc, by gabinet bawarski już z góry niejako zaczął w sensie zaważającym interpretować konferencyjne dokumenty, przy czym Bawaria zachęca rząd do interpretacji w duchu rewizjonistycznym szczególnie zasady mówiącej o nietykalności granic europejskich. Rząd bawarski powinien w tej rezolucji — zdaniem bawarskich wnioskodawców — zapewnić

także utrzymanie otwartości tzw. kwestii niemieckiej oraz podkreślić przynależność do RFN Berlina Zachodniego, który jak wiadomo, nie jest częścią RFN.

Zapowiedź złożenia analogicznego wniosku w Bundestagu zgłosił przed kilkoma dniami rzecznik frakcji parlamentarnej CDU/CSU Werner Marx. Dowodzi to, że chadecja nie mogąc przeszkodzić w finalizacji ogólnoeuropejskiego dialogu, stara się obecnie nakłonić rząd RFN do polityki obstrukcji wobec oczekiwanych uchwał końcowych KBWE.

PAP

Jutrzejszy

„GŁOS WIELKOPOLSKI”

ukazuje się na trzy dni w objętości

12 stron

W numerze m. in.:

„Rodzina czy urząd?” — czyli z problemów opieki społecznej.

Kolejny reportaż — wysłannika redakcji z Rumunii, tym razem o emancypacji.

Reminiscencje z Opola — po 13 Festiwalu Piosenki Polskiej.

Poezja Łucji Danielewskiej.

Przed startem „Sojuz — „Apollo” — artykuły omawiające szczegóły wspólnego lotu, wyznaczonego na 15 lipca.

Ponadto: felietony, program TV na tydzień, humor i satyra, rozrywka.

Wczoraj w ośrodku ZHP, położonym na terenie Wojewódzkiego Parku Kultury i Wypoczynku w Chorzowie nastąpiło otwarcie XXIV Centralnego Międzynarodowego Obozu Pokoju i Przyjaźni Związku Harcerstwa Polskiego. Reprezentowanych jest 29 dziecięcych organizacji z 27 państw Europy, Afryki, Azji i Ameryki Południowej, skąd do Chorzowa zjechało 350 dzieci. Przebywa tu także delegacja młodzieży ZHP licząca 300 osób.

Obóz trwać będzie do 31 lipca. Sześć ostatnich dni jego uczestnicy spędzą w Warszawie. (PAP)

"KRAKUS" NA FESTIWALU W TUNEZJI

Wczoraj wyjechał z Krakowa do Afryki Północnej Zespół Pieśni i Tańca Studentów Akademii Górniczo-Hutniczej "Krakus". Jako pierwszy polski zespół studencki weźmie on udział w VIII Międzynarodowym Festiwalu Sztuki Ludowej w Kartaginie w Tunezji oraz wystąpi w wielu miastach tego kraju. Następnie "Krakus" koncertować będzie w Algierii. (PAP)

Doroczne nagrody Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych

W bieżącym roku przyznane zostały po raz dziesiąty doroczne nagrody Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych za najlepsze prace naukowe i popularno-naukowe z zakresu współczesnych stosunków międzynarodowych, opublikowane w roku 1974.

Jury oceniło przedstawione prace i postanowiło, w kategorii prac naukowych:

- nie przyznawać nagrody I;
- przyznać trzy równorzędne nagrody II: Remigiuszowi Bierzanowskiemu za pracę pt.: „Za latwanie snów międzynarodowych 1945 — 1973”, Januszowi W. Gołbiewskiemu za pracę pt.: „Ideologia i polityka współczesnej socjaldemokracji” oraz Józefowi Kokotowi za pracę pt.: „Od Poczdamu do Helsinek”;
- przyznać cztery równorzędne nagrody III: Maciejowi Krzyżanowskiemu za pracę pt.: „Międzynarodowe stosunki gospodarcze w żegludze”, Jerzemu Makarczykowi za pracę pt.: „Finansowanie rozwoju gospo-

B. Campbell:

Napięcie w Namibii zagrożeniem dla światowego pokoju

Duncan Campbell, pełniący obowiązki przewodniczącego Komitetu d.s. Dekolonizacji Zgromadzenia Ogólnego NZ przekazał Radzie Bezpieczeństwa tekst decyzji podjętych przez komitet na jego ostatniej sesji w Lizbonie.

Wśród uchwalonych i przekazanych Radzie Bezpieczeństwa załącznik Komitet Dekolonizacji wypowiedział się za nadaniem charakteru obligatoryjnego embargu na dostawy broni do RPA. Komitet wezwał Radę Bezpieczeństwa do rozpatrzenia środków, które zapewniłyby szybką realizację poprzednich decyzji rady odnośnie położenia kraju „nielegalnej okupacji”, Namibii przez RPA.

W swym liście Campbell podkreślił, że napięta sytuacja na terytorium Namibii jest poważnym zagrożeniem dla międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa. (PAP)

POGODA

Zachmurzenie małe. Temperatura maksymalna od 22 stopni na Wybrzeżu i 24 na północnym wschodzie do 28 w centrum i 32 na zachodzie kraju. Wiatry słabe z kierunków zmiennych przeważnie północne.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

Sprawne żniwa sprawą ogólnonarodową

Wcześniej niż w roku ubiegłym rolnicy przystąpili do zbioru rzepaku. W niektórych południowo-zachodnich i centralnych rejonach kraju koszenie tej rośliny jest już na ukończeniu. Niektórzy rolnicy rozpoczynają też koszenie jęczmienia ozimego, a na glebach lekkich także żyta. Równocześnie trwa już drugi pokos na łąkach, z których można trzykrotnie w ciągu roku zbierać trawę.

Jeżeli pogoda dopisze, to w drugiej dekadzie lipca żniwa żytnie będą już w pełni, a niewiele później rozpocznie się zbiór pszenicy i pozostałych zbóż. Tak więc w rolnictwie rozpoczyna się okres, w którym należyte wykonanie zadań przez rolników oraz instytucje obsługujące gospodarstwa rolne i gałęzie przemysłowe pracujące na rzecz rolnictwa zadecyduje nie tylko o tym jak zebrane zostaną tegoroczne plony, ale w dużej mierze także o przyszłorocznych plonach. Chodzi o

sprawne, bez strat zebranie rzepaku i zbóż z obszaru przeszło 8,5 mln ha (o ponad 170 000 ha większego niż w ubiegłym roku).

Już w czasie żniw trzeba myśleć o przyszłorocznych plonach i poczynić niezbędne do tego przygotowania. Są ku temu w br. o wiele korzystniejsze warunki niż w poprzednich latach. Wcześniej niż o 2 tygodnie zbioru rzepaków i zbóż umożliwiają obsianie w tym roku poplonami letnimi, ozimymi i śródplonami przynajmniej 3 mln ha oraz przeprowadzenie podorywek. Będzie też więcej niż w poprzednich latach czasu na właściwe przygotowanie i przeprowadzenie na wysokim poziomie agrotechnicznym siewu rzepaku rozpoczynającego się w sierpniu oraz siewów zbóż ozimych — na przełomie sierpnia i września. W ubiegłym roku niekorzystne warunki atmosferyczne jesienią uniemożliwiły obsianie całego planowanego obszaru zbożami ozimymi. W tym roku wczesne żniwa powinno się wykorzystać nie tylko do terminowego obsiania rzepakiem i zbożami ozimymi większego niż przed rokiem obszaru, ale także do dalszego rozszerzenia uprawy zbóż bardziej wydajnych — pszenicy ozimej i jęczmienia ozimego.

Nie mniej ważną sprawą niż zbiór zbóż i zasiewy jesienne będzie przypadający również na ten okres sprzęt traw z 2.270 000 ha oraz koniczyny i lucerny z ponad 980 000 ha.

Sprawy te były przedmiotem obrad Biura Politycznego KC PZPR 8 bm. Są one nieustannie w centrum uwagi kierownictwa partyjnego i państwowego.

W przyjętym na XV Plenum KC PZPR perspektywnym programie dalszej poprawy wyżywienia narodu i rozwoju rolnictwa założono m. in. zwiększenie spożycia mięsa i jego przetworów. Dlatego już teraz temu zadaniu muszą być podporządkowane wszelkie poczynania w rolnictwie i wykorzystane wszystkie możliwości intensyfikacji produkcji roślinnej, która jest podstawą rozwoju hodowli.

Ubiegły rok był bardzo niekorzystny dla produkcji pasz, co odbiło się na wynikach hodowli. Toteż sprzyjające — jak dotychczas, warunki klimatyczne w bieżącym roku rolnicy powinni w maksymalnym stopniu wykorzystać w celu wyprodukowania jak największej masy pasz własnych, czym uwarunkowany jest wzrost pogłowia zwierząt zarówno w tym, jak i w przyszłym roku. W br. o dużych możliwościach zwiększenia produkcji pasz objętościowych stanowi ewentualność trzykrotnego zebrania traw z co najmniej 650 000 ha łąk oraz zwiększenia obszaru uprawy poplonów. Ponadto o bilansie paszowym w roku przyszłym zadecyduje terminowe i na wysokim poziomie agrotechnicznym przeprowadzenie siewów jesiennych zbóż ozimych, których większość przeznaczona jest na pasze treściwe.

Ze strony państwa podjęto niezbędne środki umożliwiające rolnikom jak najszersze wykorzystanie tych rezerw produkcyjnych. Niezależnie od posiadanych przez gospodarstwa własnych zapasów, przedsiębiorstwa nasienne przygotowały ponad 20 000 ton nasion roślin poplonowych, tj. przeszło dwukrotnie więcej niż sprzedano w ubiegłym roku. Pod zasiewy jesienne rolnicy otrzymają ponad 300 000 ton kwalifikowanego ziarna, prawie w całości nowych wysokopłennych odmian, które przy zastosowaniu wysokiego nawożenia i nowoczesnej agrotechniki gwarantują

tują znacznie wyższe plony niż odmiany tradycyjne.

Wszystko to, przy lepszym zaopatrzeniu w nawozy mineralne, wyższym wyposażeniu rolnictwa w nowoczesny sprzęt techniczny i rozszerzeniu usług produkcyjnych dla gospodarstw chłopskich, stwarza warunki pełniejszego wykorzystania możliwości produkcyjnych w każdym gospodarstwie rolnym. I od tego, jak możliwości te zostaną wykorzystane już teraz, zależy będzie dalszy wzrost produkcji rolnej nie tylko w bieżącym i przyszłym roku, ale także w latach następnych; zadecyduje to także o dochodach rolników oraz o lepszym zaopatrzeniu całego społeczeństwa w żywność.

Tak więc sprawne przeprowadzenie tegorocznych zbiorów oraz wykonanie innych, nie mniej ważnych prac w rolnictwie, to sprawa nie tylko rolników, ale sprawa ogólnonarodowa. Rola i zadania rolnictwa, które jest podstawą gospodarki żywnościowej, wynikają przede wszystkim z faktu, że zaspokaja ono potrzebę najwyższej rangi społecznej — wyżywienie narodu. A dostanie i racjonalne zaspokojenie potrzeb żywnościowych narodu jest nieodłączną częścią składową naszego programu budowania dobrobytu społecznego. Cały wysiłek zmierzając winien ku temu, aby w ciągu najbliższych lat nastąpiły korzystne i widoczne zmiany na rynku żywnościowym.

Z myślą o tym trzeba już teraz wykorzystać wszystkie możliwości zwiększenia produkcji żywności oraz tworzyć warunki dla dalszego jej wzrostu w latach następnych.

FRANCISZEK BOBULA

W Genewie

Konferencja na temat stref bezatomowych

W Genewie podjęła pracę grupa ekspertów rządowych z 21 państw. Ich zadaniem — zgodnie z rezolucją Zgromadzenia Ogólnego NZ — jest opracowanie pod auspicjami genewskiego Komitetu Rozbrojeniowego studium na temat wszelkich aspektów stref bezatomowych. W pracach konferencji uczestniczą eksperci z Polski, która przyczyniła się do rozwoju koncepcji tego rodzaju stref i której inicjatywą w tym zakresie, odnosząc się do Europy środkowej, są powszechnie znane.

Jak można się dowiedzieć w kuluarach obrad, problematyka stref bezatomowych budzi szerokie zainteresowanie u przedstawicieli rządów wielu państw, którzy w swych wystąpieniach uwypuklają istotne znaczenie tych stref jako jednej z możliwych dróg nierozprzestrzeniania broni jądrowej. Zostały też wysunięte propozycje utworzenia stref bezatomowych w kilku regionach świata. (PAP)

Gdzie i jak realizować bony benzynowe na Węgrzech

W związku z pogłoskami, jako by polscy zmotoryzowani turyści przybywający na Węgry mieli kłopoty z realizacją zakupionych w kraju bonów benzynowych, korespondent PAP w Budapeszcie pisze:

Tzw. vouchery benzynowe, zakupione za złote polskie w biurach turystyki zagranicznej PZMot, jak również w ekspozyturach „Orbisu” realizuje się po przybyciu na Węgry bądź od razu w punktach granicznych węgierskiego biura podróży „Ibusz” znajdujących się na przejściach granicznych, bądź też w Budapeszcie i we wszystkich większych miastach

Order Rewolucji Październikowej dla agencji TASS

Autoritet Telegraficznej Agencji Związku Radzieckiego, czyli Telegrafnowo Agentstwa Sawieckowo Sojuza (TASS) jest ogromny. Dlatego nagrodzenie tej agencji Orderem Rewolucji Październikowej przez Radę Najwyższą Związku Radzieckiego przyjęło w Kraju Rad jako nagrodę szczególnie zasłużoną.

Właściwie to nie sam TASS, ale i jego poprzednicy pisali historię minionego pięćdziesięciolecia. W roku 1917, po zwycięstwie Rewolucji Październikowej, okazało się, że wydarzenie, które „wstrząsnęło światem” nie ma w Rosji swego oficjalnego kronikarza. Wprawdzie oddział marynarski i robotników zajął gmach i zabezpieczył urzędowania istniejącej w Petersburgu Agencji Telegraficznej, ale do pracy nie zgłosił się żaden burżuazyjny dziennikarz. Kiedy nie pomagali apele i wezwania, 1 grudnia 1917 r. Lenin podpisał dekret, czyniąc z Petersburgskiej

Agencji Telegraficznej informacyjny organ pierwszego rządu radzieckiego.

Pierwszymi dziennikarzami tej agencji zostali specjalnie wydelegowani robotnicy, chłopcy i żołnierze, pełniący funkcję korespondentów w różnych miastach i frontach. W marcu 1918 r., gdy rząd radziecki przeniósł się do Moskwy, powędrowała za nim Petersburgska Agencja Telegraficzna. W jej skład weszło moskiewskie biuro prasowe, pełniące tutaj rolę lokalnej agencji informacyjnej. Latem 1918 r. Rada Komisarzy Ludowych powołała Rosyjską Telegraficzną Agencję, sławną ROSTA. Sława głównie przez „okna”, które wypełniał Włodzimierz Majakowski, ale jak wynika z dokumentów, inicjatorem propagandowych „okien” oraz gazet ściennych był artysta plastyk — Michaił Czeremny, który zwrócił uwagę dyrektorowi agencji na skąpe wówczas nakłady radzieckich gazet i potrzebę zblizania się do ludu.

10 lipca 1925 r. powołana została wszechzwiązkowa agencja TASS, której organizacyjnie podlegają wszystkie agencje republikańskie. Na międzynarodową arenę wychodził agencja w latach czterdziestych, organizując swoich korespondentów i nawiązując kontakty z agencjami prasy w wielu krajach świata. Z chwilą wybuchu wojny TASS już potęgą międzynarodową, chociaż w kraju przeżywa ciężkie dni. Większość dziennikarzy przywdziewa żołnierskie mundury, pełni odpowiedzialne funkcje korespondentów wojennych na wszystkich frontach.

Dzisiejszy TASS zawdzięcza swój autoritet w wielkiej mierze właśnie latom wojny. Dzięki zgodzie z uchwałą Rady Ministrów 1971 r. TASS otrzymał rangę Państwowego Komitetu przy Radzie Ministrów ZSRR, stając się potężnym i głównym centrum radzieckiej informacji. (PAI)

W. Brandt zakończył wizytę w Związku Radzieckim

Przewodniczący SPD Willy Brandt opuścił wczoraj Związek Radziecki. Na lotnisku Wnukowo zachodni Niemiec gościa zęgnął sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew i inni przywódcy radzieccy.

Wczoraj L. Breżniew przeprowadził rozmowę z W. Brandtem. W czasie wymiany poglądów L. Breżniew i W. Brandt podkreślili wagę dalszych pozytywnych przemian w różnych dziedzinach stosunków między ZSRR i RFN. Podkreślili oni, że osiągnięciu tych przemian służą wysiłki KPZR i SPD i rządów obu krajów. (PAP)

Rozpoczął się IX Festiwal Piosenki Żołnierskiej

Koncertem „Wojsko, nasze wojsko” w wykonaniu zespołów estradowych WP zainaugurowany został wczoraj kolejny IX Festiwal Piosenki Żołnierskiej w Kolobrzegu. W pierwszej części koncertu pięciotysięczna widownia Kolobrzeckiego amfiteatru wysłuchała utworu Katarzyny Gaertner i Ernesta Brylla pt. „Zagrajcie nam dziś wszystkie srebrne dzwony”.

Druga część programu wypełnił widowisko artystyczne z udziałem piosenkarzy i zespołów estradowych WP. Wykonawcy przedstawili słuchaczom piosenki, skecze i humor związany z życiem codziennym żołnierzy. Koncert prowadził Maria Wróblewska, Janusz Borowicz i Janusz Budzyński.

Dzisiaj odbędzie się koncert tytułowany „Melodie bratnich krajów”, w którym wystąpią przedstawiciele armii ludowych krajów socjalistycznych oraz czolowi piosenkarze polscy. (PAP)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ

Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelnego), Zbigniew Sękowski, Jerzy Walasek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe

600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział poznański 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja roczna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

RSW. a także ekspozyturach „Ibusz” nad Balatonem.

W Budapeszcie vouchery benzynowe można zamienić w oddziałach „Ibuszu” na dworcach, w elow nym biurze tej instytucji przy Felszabadulag Ter 5, czy też w innych rejonowych biurach w śródmieściu na bonny, uprawniające do otrzymania paliwa. Warto pamiętać, że za vouchery nie otrzymuje się na Węgrzech gotówki, lecz tylko bonny benzynowe, które można realizować we wszystkich stacjach benzynowych firm „Afor”. Nie można otrzymać za nie benzynę w stacjach „Shella” i innych stacjach zagranicznych znajdujących się na terytorium Węgier.

„PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł) przyjmują doręczyciele i urzędy pocztowe. Prenumeratę zbiorową zamawia się w Przedsiębiorstwie Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch”: ul. Zwierzyniecka 9, tel. 60-813, Poznań, konto PKO nr 5-6-151. Indeks nr 35029. R-18

„Fucha“, samopomoc czy fachowy warsztat?

Usługami w ogóle jest kruczo, ale z remontowo-budowlanymi jeszcze gorzej. Gdzie znaleźć instalatora, który by naprawił ciekawy kurek, oczyścić zatkany piecyk gazowy, wymienić rezerwuar? Co zrobić, by z trudem sprowadzony malarz rzeczywiście malował mieszkanie, a nie spał pijany na moim tapczanie? (autentycznie!) Dla czego nikt nie przyjdzie wstać szyby, lecz trzeba samemu lecieć z oknem do szklarni? Działy listów wielu redakcji zasypywane są podobnymi pytaniami i prawdę powiedziawszy — odpowiedzi wcale nie są łatwe.

„bo przecież statystycznie „szafa gra“: usługi, także i remontowo-budowlane, wzrastają w szybkim tempie. Przy bliższym jednak przyjrzeniu się lezbom i wskaźnikom okazuje się, że w dziale usług remontowo-budowlanych sektora uspołecznionego usługi dla ludności stanowiły w roku 1974 tylko około 13 procent wartości wykonanych prac.

Łatwo dojść, dlaczego tak się dzieje. Po pierwsze — niewykonanie na czas remontu szkoły, szpitala czy innego obiektu użyteczności publicznej grozi znacznie przykrejszymi konsekwencjami niż pozostawienie na lodzie szarego obywatela, o którego, poza nim samym, nikt się nie upomni. Po drugie — wielkie remonty zlecane przez instytucje są znacznie bardziej opłacalne niż usługi dla ludności. Ceny wprawdzie są jednolite, ale front robót bez porównania większy. Dodajmy, że obywatel ma zwykle w zwyczaju sprawdzać, jak usługę wykonano, do czego instytucje z reguły nie przywiązują wagi. A zatem priorytety priorytetami, ale w konkurencyjnych szrankach z instytucjami obywatel z reguły przegrywa.

Na tym konkurencyjny tor przeszkód, stojący na drodze zwykłego zjadacza chleba, któremu coś tam w mieszkaniu zaczęło nawalać, bynajmniej się nie kończy. Albowiem sporą część owych 13 proc., przypadających na usługę dla ludności, stanowią różne budowy i przebudowy, stawianie garaży, a także domów jednorodzinnych. „Biednemu wiatr w oczy wieje“ — powiada stare przysłowie, które w przypadku sprowadzenia naprawy kuchennego zlewu i budowy jednorodzinnego domku do wspólnego mianow-

nika znajduje pełne zastosowanie.

Poza wspomnianymi przez kodami, działającymi na niekorzyść drobnego „remontowicza“, istnieją trudności hamujące działalność usługową w zakresie remontów mieszkaniowych. Sprowadzają się do trzech odwiecznych rzeczy: ludzi, materiału i transportu.

O ludziach dla usług pisaliśmy wielokrotnie. Podkreślamy więc tylko, że w tej branży kwalifikacje usługowca muszą być zdecydowanie wyższe niż robotnika budowlanego. Choćby dlatego, że musi on zwykle wykonać kilka różnych zabiegów. Ergo — powinien być nie gorzej płatny od swego kolegi w budownictwie, jest bowiem sam sobie czeladnikiem i majstrem.

Z materiałami także jest nie najlepiej. Przytoczę tu słowa kierownika dużego przedsiębiorstwa remontowego: „Ludzie na budowie więcej wynoszą cementu na butach, niż ja otrzymuję na przyszybie“. Z innymi materiałami kłopoty są nie mniejsze...

Wreszcie transport. Szczególnie przy małych remontach, gdzie sprawa szybkiego przenoszenia się z miejsca na miejsce, łącznie z niezbędnymi narzędziami i materiałem, jest po prostu zagadnieniem technologicznym, rozwiązaniem na całym świecie drogą przedziału przedsiębiorstw remontowych małych ciężarówek pick-upów itp., które zresztą tylko w działalności typu usługowego mogą być ekonomicznie wykorzystywane. U nas wozą się nimi jakieś okrucieństwa potrzebnych materiałów na wielkie budowy, a przedsiębiorstwa remontowe często pozostają bez taboru.

Jak widać, aktualna sytuacja nie sprzyja poprawie usług remontowych dla ludności. Usługi te nie były dotychczas obiektem kompleksowego programu rozwoju. Obecnie Centralny Związek Spółdzielczości Pracy, pełniący rolę koordynatora tych usług w odniesieniu do miast, opracował program ich rozwoju na przyszłe pięciolecie.

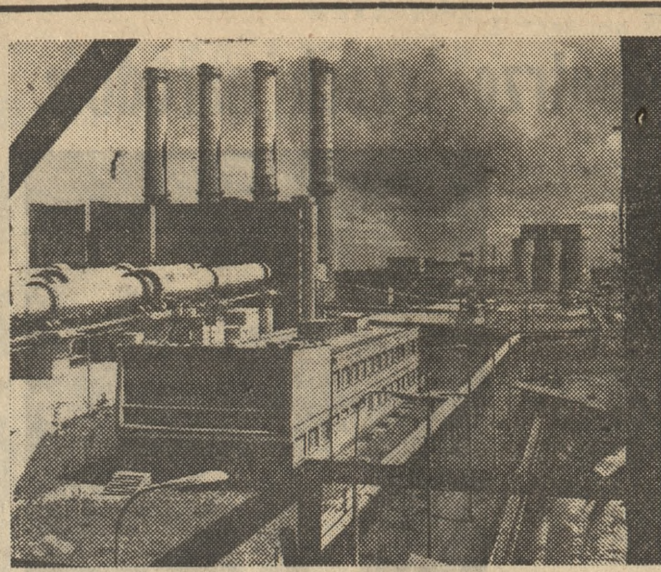
Jest to — jak większość naszych planistycznych założeń — program wskaźnikowo-statystyczny, wytyczający pewne docelowe zadania. Więcej kładzie on nacisk na stronę formalno-organizacyjną niż na konkretne metody działania.

Nie można się temu dziwić, skoro wiadomo, że i tak wszyscy stoko zależy od rozwiązania wyżej wspomnianych trzech węzłowych problemów — ludzi, materiałów i transportu. Tym niemniej jest w programie kilka interesujących propozycji odnośnie wprowadzenia nowych form w usługach, jak np. abonamentowej konserwacji instalacji mieszkaniowych, zorganizowania na terenie miast pogotowia instalacyjnego dla szybkiego usuwania awarii, wprowadzenia obwodnych warsztatów usługowych, które podejmowałyby prace remontowe.

Są też propozycje co do ulepszenia zasad wyceny usług. W tej sprawie nasuwają się pewne uwagi: na całym świecie usługi są drogie, to fakt. Nie sądzę jednak, by przy usługach typowo konserwacyjnych — naprawczych musiał obowiązywać ten sam cennik co np. przy budowie garażu. Sugestie CZSP idą w dwóch kierunkach: przesunięcia odpowiedzialności za wykonawstwo typowych małych napraw na ADM i spółdzielnie mieszkaniowe oraz popieranie samowystawności napraw przez lokatorów.

Osobiście uważam, że dotychczasowe doświadczenia z administracjami w zakresie napraw są żałosne i nie wskazują na to, by miały się zmienić. Politechnizacja natomiast stała się u nas modną od bardzo niedawna i na manualne talenty liczyć zbytnio nie można. Oczywiście tam, gdzie to możliwe, należy pomagać (wypożyczać narzędzia, ułatwiać nabywanie materiałów itp.). Rozwiązanie widziałbym natomiast w przeprowadzeniu rozwoju między naprawami drobnymi, wykonywanymi do rąk, a remontami szerzej pojętymi (leży to także w interesie ochrony substancji mieszkaniowej). Tym reperacjom należy przyznać absolutny priorytet i wydzielić choćby jedną odpowiedzialną za nie w danym mieście instytucję. Może należałoby zrejonizować owe obwodne warsztaty usługowe? Sprawa w każdym razie nie cierpi zwłoki. Nie można bowiem tolerować sytuacji, w której jedynym ratunkiem dla właściciela cięsnego kranu jest „fucha“, nader często wykonywana niedbale i przy zastosowaniu materiału, bynajmniej nie ku pionowi w MHD.

JAN BRZESKI



Cement z Chelma

Rozwój budownictwa mieszkaniowego i przemysłowego uzależniony jest między innymi również od podstawowego budulca czyli cementu. Duże ilości tego materiału dostarcza okręg chelmsko-rejowiecki. Stąd pochodzi jedna piąta krajowej produkcji. Tegoroczny plan Chelma i Rejowca zakłada przygotowanie 3 milionów 780 tysięcy ton. Na zdjęciu: fragment cementowni w Chelmie.

Fot. — CAF

Cywilistyczna działalność prokuratury

W obronie skrzywdzonych

Niejednemu z nas prokurator kojarzy się jedynie z aresztem, śledztwem, aktem oskarżenia, słowem — z prawem karnym. Aliści, tradycyjny model prokuratora o tak wąskim zakresie działania (represja) nie obowiązuje już od 25 lat. Czwierć wieku temu obrano kurs na zapobieganie przestępczości i usuwanie jej skutków. Spośród wielu form takiego działania zwraca uwagę kształtowanie zasad współżycia społecznego przy pomocy tych uprawnień, które ujemnie 7 artykuł Kodeksu Postępowania Cywilnego:

„Prokurator może żądać wszczęcia postępowania w każdej sprawie, jak również wziąć udział w każdym toczącym się już postępowaniu, jeżeli według jego oceny wymaga tego ochrona praworządności, praw obywateli, interesu społecznego lub własności społecznej“.

Ilustracją tego typu poczynania może być np. sprawa Ostańskiego kontra Ostański*, czyli ojciec przeciwko synowi. Ten ostatni, chociaż był do brzo sytuowany (miesięczne uposażenie — 6000 zł), absolutnie nie interesował się losem ojca, żyjącego w niedostatku. Gospodarstwo rolne (o obszarze 1,39 hektara) Bartłomieja Ostańskiego przynosiło mu bowiem nieco mniej niż 4000 złotych rocznie, a połowę tej kwoty pochłaniał czynsz płacony byłej żonie za używanie pomieszczeń inwentarskich. Gdyby urząd gminny nie wypłacał starości zapomóg, to znalazłby się on w sytuacji krytycznej. Oczywiście, mógł już dawno dochodzić od syna alimentów.

Prokurator, dowiedziawszy się z wydziału zdrowia i opieki społecznej o sytuacji Bartłomieja Ostańskiego, wniosł na jego rzecz powództwo o rentę alimentacyjną. Sąd Rejonowy zasądził od Kazimierza Ostańskiego rentę w wysokości za ledwie 200 zł miesięcznie. Wyraził bowiem pogląd, że B. Ostański może dorabiać w chałupnictwie. To stanowisko spowodowało, że prokurator zasądził wyrok, przy czym w rewizji stwierdził:

„Jeżeli Sąd Rejonowy zamierzał ustalić — jak to uczynił — że B. Ostański może, poza dotychczas wykonywanymi pracami, uzyskać dodatkowy dochód z pracy chałupniczej, to winien był wyjaśnić w drodze odpowiednich pytań stawianych biegłemu, czy wykonywanie tej pracy (w chałupnictwie — przyp. red.) przy dotychczasowych obowiązkach powoda, nie przekracza jego możliwości fizycznych“.

Piszemy o tej sprawie, bo charakteryzuje ona zarówno jeden z podstawowych kierunków (obrona ludzi starych) cywilistycznej działalności prokuratora, jak i sposób tego działania — pełne zaangażowanie się i dążenie do sfinalizowania sporu zgodnie z interesem społecznym. Bywa, że osiągnięcie takiego celu wymaga odwołania się — potocznie mówiąc — do wszystkich możliwych instancji. Myślę o precedensowej sprawie, której rozstrzygnięcie przez Sąd Najwyższy, po rewizji nadzwyczajnej Prokuratora Generalnego, było wyjściem naprzeciw potrzebom samotnych matek, ponoszących cały ciężar utrzymania dzieci.

Realizując program działania na rzecz ochrony rodziny, Prokuratura Wojewódzka w Poznaniu wraz z Sądem Wojewódzkim przeanalizowała skuteczność egzekucji alimentów. Ujawniono sporą grupę opornych dłużników alimentacyjnych, zatrudnionych w indywidualnych gospodarstwach rolnych lub warsztatach rzemieślniczych swoich krewnych i powinowatych. Dłużnicy ci de facto prowadzili gospodarstwa lub warsztaty samodzielnie, na własny rachunek (nazwisko krewnego było jedynie szyldekiem) albo też byli pracownikami otrzymującymi wynagrodzenie pieniężne. Przed komornikiem kreowali wszakże rolę pracujących jedynie za „wikt i dach nad głową“. W rezultacie dochodziło do umorzenia postępowania egzekucyjnego.

Występując przeciwko takiemu swoistemu premiowaniu cwaniactwa, prokuratorzy położyli nacisk na pełne wykorzystanie przepisów (z których czyniono użytek sporadycznie) umożliwiających zabezpieczenie interesów małoletnich wierzycieli, w przypadku gdy ich ojcowie, uchylając się od płacenia alimentów, pracują w gospodarstwach i warsztatach swoich krewnych.

Jeden z takich dłużników został ujawniony na wsi w pobliżu Trzcianki. Był nim Albert Sporyszewski, pracujący w gospodarstwie swoich rodziców — według ich oświadczeń — za darmo i nie łączący na utrzymanie dwóch nieletnich córek. Prokurator w

Trzciance wytoczył na rzecz dzieci powództwo (przeciwko ich dziadkom, a rodzicom i pracodawcom Alberta Sporyszewskiego) w wyniku czego Sąd I instancji zasądził od pozwanych alimenty — po 300 zł dla każdej z dziewczynek. Sąd II instancji oddalił jednak powództwo. W uzasadnieniu stwierdził, że brak podstaw do przyjęcia, iż powstał obowiązek alimentacyjny zobowiązanych w dalszej kolejności (tzn. dziadków), skoro można wyegzekwować alimenty od zobowiązanego w bliższej kolejności (tzn. ojca dziewcząt) z przysługującego mu wynagrodzenia za pracę w gospodarstwie jego rodziców. Na wniosek prokuratora w Trzciance, Prokurator Generalny wniosł rewizję od tego wyroku, a Sąd Najwyższy uwzględnił ją w pełni. W uzasadnieniu czytamy:

„Obowiązek alimentacyjny dalszego krewnego (...) powstaje także wówczas, gdy bliższy krewny istnieje i mimo możliwości zadośćuczynienia swemu obowiązkowi alimentacyjnemu nie wywiązuje się z niego, a z okoliczności sprawy wynika, że uzyskanie od niego na czas potrzebnych uprawnień do środków utrzymania jest niemożliwe lub połączone z nadmiernymi trudnościami“.

Sprawa została przekazana sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Kilka miesięcy temu zapadł prawomocny wyrok: od rodziców A. Sporyszewskiego zasądzono na rzecz każdej z dziewczynek po 400 zł miesięcznie.

W działalności cywilistycznej prokuratury związanej ze sferą życia rodzinnego szczególnie istotne są także: wnioski o pozbawienie władzy rodzicielskiej rodziców demoralizujących swoje potomstwo, uczestnictwo w wykonywaniu orzeczeń dotyczących odebrania osoby podlegającej władzy rodzicielskiej lub pozostałej pod opieką (zwykle chodzi o dziecko) i oddanie tej osoby — uprawnionemu, czuwaniu nad tym, by instytucja ubezwłasnowolnienia nie była nadużywana. Okazało się bowiem, że zdarzają się tacy, którzy przy pomocy owej instytucji pragną pozbysć się krewnego, by uwolnić się od obowiązku opieki nad nim lub zawiązać jego mieniem.

Cywilistyczna działalność prokuratury obejmuje nie tylko sferę życia rodzinnego (co ukazyliśmy jedynie fragmentarycznie), ale przejawia się również w innych dziedzinach M. in. chodzi o poczynania, których celem jest pokrycie — przez sprawcę nadużyć lub marnotrawcę — szkód wyrządzonych w mieniu społecznym, a ponadto udział w postępowaniu o roszczenia pracowników ze stosunku pracy. Zawsze jest to działanie na rzecz bezradnych, skrzywdzonych, poszkodowanych.

M. Ł.

* Wszystkie osoby wymienione w tej publikacji, występują pod zmienionymi imionami i nazwiskami.

no wyprawy pod dowództwem admirała J. Toweya oraz lotnictwo morskie i brzegowe. Z Gibraltaru zawieszono na pomoc grupę uderzeniową adm. J. Somerville'a, a do rejonu na zachód od Islandii skierowano również grupę niszczycieli, która pełniła tu służbę konwojową. Znajdował się wśród nich m. in. nasz ORP „Piorun“.

UCIEKINIER — WYKRYTY...

„Bismarck“ zdołał jednak zmylić pogoń i oderwać się od swych prześladowców. Przez trzydzieści kilka godzin darem-

cydując się na zawrócenie ku Cieśninie Duńskiej po zatopieniu „Hood’a“. Mógłby wówczas powrócić do Norwegii. Pragnąc jednak popisać się bojowym wyczynem, postanowił kontynuować rozpoczęty rajd. Uszkodzone w walce zbiorniki paliwa, z których poczęła wyciekać ropa oraz unieruchomienie sterów okrętu, uniemożliwiły mu jednak ucieczkę. Będąc w opałach Lütjens liczył już tylko na odsiecz lotnictwa i okrętów podwodnych. Przygotowując operację brał pod uwagę możliwość współdziałania z U-Bootami i omawiał te

Epizody ostatniej wojny

Koniec korsarza

nie poszukiwało go lotnictwo brytyjskie. Admirałowie brytyjscy byli już poważnie zaniepokojeni, że przeciwnik zdoła umknąć do Brestu lub St. Nazaire na wybrzeżu francuskim. Kto wie, jak potoczyłyby się dalsze losy „Bismarcka“, gdyby nie lotnictwo. To właśnie pilot samolotu Castal Com mand odnalazł go na oceanie 26 maja o godz. 10,30, a celne i skuteczne trafienia zadały kilkakrotnie rajderowi samoloty torpedowe startujące z lotniskowców „Victorius“ i „Ark Royal“.

Jak twierdzą historycy, admirał G. Lütjens na „Bismarcku“ popełnił duży błąd, nie de-

sprawy z dowódcą hitlerowskich sił podwodnych admirałem Dönitzem.

Kiedy „Bismarck“ przedzierał się na Atlantyk, w odległości kilkuset mil od niego znajdowała się rozwinięta na pozycjach grupa U-Bootów. 24 maja drogą radiową Lütjens zażądał ściągnięcia ich w rejon na południe od Grenlandii, którydy chciał podążyć razem ze ścigającymi go okrętami brytyjskimi. Lecz po odniesieniu uszkodzeń „Bismarck“ nieoczekiwanie skręcił na południe, a potem na południowy wschód w kierunku Zatoki Biskajskiej. Na odsiecz pancernikowi podążyły wówczas U-Booty grasu-

jące w zatoce. Lecz trzy znajdujące się najbliżej — oznaczone numerami U-556, U-98 i U-74 nie posiadały torped, gdyż rozkaz zaskoczył je w drodze powrotnej do bazy. Traf zdążył, że uderzeniowa grupa okrętów brytyjskich ścigająca wroga natknęła się właśnie na nieuzbrojony okręt podwodny U-556.

OSTATNIE CHWILE

O godz. 21,42 tego dnia wszystkie U-Booty uzbrojone w torpedy otrzymały pilny radiogram z nakazem podążenia na odsiecz „Bismarckowi“. Jednakże wykonanie tego polecenia uderzeniem nadciągający szurm. Świadkiem agonii „Bismarcka“ nocą 27 maja był tylko wspomniany U-556.

„27. V. 41. Godz. 00. Wynurzenie. Wiatr NW 5°, deszczowe szkwały, widoczność ograniczona, bardzo ciemna noc. Cóż mogę zrobić dla „Bismarcka“? — żali się dowódca U-556. — Widzę strzelanie pociskami świetlnymi i w odpowiedzi ogień pancernika.“

Godz. 04,00. Falowanie morza wzmacnia się. „Bismarck“ kontynuuje bój. Nadaje komunikat meteo dla lotnictwa, a o godz. 6,30 ostatni meldunek o miejscu bitwy „Bismarcka“...

Przez cały czas U-Boot nadawał sygnały alarmowe, licząc na ściągnięcie dalszych okrętów podwodnych. Jak wie my — odsiecz nie nadeszła. Korsarz poszedł na dno.

STANISŁAW WITOLD

„Janosik“ w teatrze trzech narodów

Niezwykle interesujący przebieg miała niedawna wizyta poznańskiego Teatru Lalki i Aktora „Marcinek“ w CSRS. Była ona kolejnym przejawem zacieśniania się współpracy teatralnej z teatrami czeskimi i słowackimi. W wyniku wcześniejszych spontanicznych kontaktów pomiędzy teatrami w Poznaniu, Hradcu Králové i Bańskiej Bystrzycy postanowiono razem przygotować przedstawienie, które na wiazwałoby do wspólnych tradycji trzech narodów. W ten sposób narodziła się trzyczęściowa sztuka zatytułowana „Janosik“. Jej autorami są: Jan Dvorak, Krystyna Miłobędzka, trzeciej — Karel Brozek i Jozef Makos.

22 czerwca na zamku w Chotlicach koło Pardubic spotkały się trzy zespoły, aby wspólnie przygotować premierę. Tydzień trwały próby, spotkania i dyskusje. Każdy z zespołów zaprezentował inną rolę z dziedziny dramatu. Czesi sa najbardziej wierni ludowym i historycznym przekazom o Janosiku, polska część natomiast składa się z szeregu dość luźno powiązanych obrazów o dużym ładunku emocjonalnym. Jest przy tym próba spojrzenia na postać Janosika z punktu widzenia człowieka dzisiejszego. Cześć słowacka z kolei — jest najbardziej dynamiczną, najbardziej dramatyczną — ona też daje największe szanse aktorom. Próby prowadzone w Chotlicach miały pouczający charakter, gdyż każdy zespół przygotowywał jednocześnie całość sztuki. Była więc okazja obejrzenia trzech wcieleń Janosika.

Premiera odbyła się 30 czerwca w Chrudim, przedstawienie zostało przyjęte owacyjnie.

Chór Kurczewskiego wystąpi w Berlinie Zachodnim

W najbliższą sobotę — 12 bm. — wyjeżdża, jak już informowaliśmy, na koncerty do Berlina Zachodniego Poznański Chór Chłopięcy pod dyr. Jerzego Kurczewskiego. Zespół wystąpi tam dzień później na festiwalu „Bach Tage“ wraz z orkiestrą kameralną Filharmonii Poznańskiej i miejscowymi solistami wykonując „Magnificat“ Jana S. Bacha.

Młodych śpiewaków czeka w tym miesiącu jeszcze jedna podróż zagraniczną — do Hiszpanii, dokąd wyruszą 23 lipca. (wig)

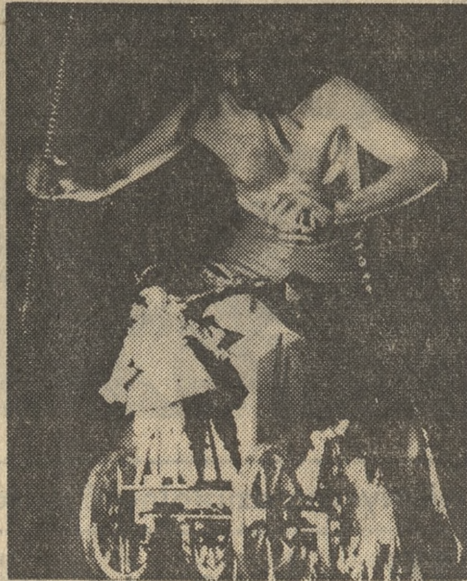
Rumunia

Poziom wody w Dunaju znów podnosi się

We wtorek w kilku rejonach Rumunii nastąpiły krótkotrwałe opady deszczu. Deszcz spadł w obwodach Marmaros, Crisana, Banat, Transylwania, na całym terytorium Mołdawii, w północnej Oltenii, północno-zachodniej Muntenii. Do rana 8 lipca na 1 m kw. spadło średnio 20-40 litrów wody. Poziom wód Dunaju na całym odcinku rumuńskim podnosi się. Oczekuje się, iż fala kulminacyjna nadejdzie 10-12 lipca. (PAP)

przez czeską publicystkę. Głęboka była wymowa sztuki prezentującej rozległą skalę emocjonalnego wyrazu — od lirycznej zadumy, filozoficznej refleksji po dramatyczne i wstrząsające tożsamości. Był to również prawdziwy popis aktorskiej. Szczególnie zwracali uwagę w części czeskiej Vera Ricarova w roli Matki w polskiej — Wanda Łobodzińska. Alojzy Zwierzyński i Maria Korzeniowska. W słowackiej części spektaklu znakomite były kreacje Stefana Pissy i Soni Dusovej.

Sukces sztuki był w ogromnej mierze zasługą reżyserów: Josefa Krofity, Wojciecha Wierczkiewicza i Karola Brozka oraz scenografów: Frantiska Vitka, Leokadii Serafinowicz i Karela Hejmana. Interesująca była zwłaszcza inscenizacja



Alojzy Zwierzyński w roli Janosika.

Fot. — K. Deszczyński

polskiej części, choć jej tekst literacki był najmniej ciekawy.

Myślę, że z podróży do CSRS popularny „Marcinek“ przyniósł nie tylko świetną sztukę (polską premierę obejrzymy we wrześniu br.) ale i nowe doświadczenia, nowe przyjaźnie, nowe impulsy.

WOJCIECH JAMROZIAK

Uchwała MFA

Cel — zwiększyć rolę ludu w procesie rewolucyjnych przeobrażeń

Portugalskie Zgromadzenie Ruchu Sił Zbrojnych (MFA), którego 18-godzinne obrady zakończyły się wczoraj nad ranem, podjęło uchwałę w sprawie struktury, zadań i uprawnień komisji i zgromadzeń ludowych.

Siłki postępowe powitały tę decyzję jako ważną i pozytywną. Jej intencją jest doprowadzenie do dalszego zasadniczego zwiększenia roli i aktywności mas ludowych w procesie rewolucyjnych przeobrażeń oraz do stopniowego zastąpienia odziedziczonego po poprzednim systemie biurokratycznego aparatu państwowego administracji samorządowej nowego typu. Dotyczy to zwłaszcza administracji terenowej.

Ten obliczony na wiele lat proces ma być uwieńczony w przyszłości utworzeniem ludowego zgromadzenia narodowego. Jego prerogatywami nie zostały na razie określone.

Zgromadzenie MFA wyjaśnia w opublikowanym wczoraj dokumencie, że stosunek tej nowej „struktury ludowej“ do partii politycznych, podkreślając, iż Ruch Sił Zbrojnych „nie zamierza przesunąć na margines partii zaangażowanych w budowie socjalizmu“.

Jak podkreślają komentatorzy postępowych dzienników lisbońskich, uchwały Zgromadzenia MFA zapadły w chwili, gdy reakcja portugalska podjęła nową próbę sparatyzowania życia gospodarczego w kraju i wywołania w Ruchu Sił Zbrojnych wewnętrznych podziałów, na które bardzo poważnie zdawały się liczyć siły konserwatywne.

Inspirując liczne strajki, próbowały one zdeorganizować ważne sektory życia kraju.

Odpowiedzią portugalskiej klasy robotniczej, zorganizowanej w jednolitej centrali związkowej „Intersindical“, była „mobilizacja z dnia 4 lipca“. Wobec gwałtownego uaktywnienia się reakcji, którego przejawem były m. in. dzie-

siatki wypadów antykomunistycznych w różnych środowiskach masowego przekazu, załogi wielu przedsięwzięcia zostały po zakończeniu pracy w swych zakładach, zaciągając „warty czujności“.

Podstawą do opracowania przez specjalne komisje MFA w lotnictwie, marynarce i wojskach lądowych doniosłego projektu w sprawie struktury komisji i zgromadzeń ludowych zatwierdzonego na sesji Zgromadzenia MFA, były dotychczasowe doświadczenia uzyskane w toku procesu rewolucyjnego.

Tworzenie struktury ruchu ludowego — podkreśla się w dokumencie — jest nieodłącznym elementem z tworzeniem i rozwijaniem szerokiego sektora państwowego, który będzie wyrazem dominacji demokratycznego państwa w dziedzinie gospodarki narodowej i za stąpi gospodarkę prywatną, zdominowaną przez kapitał monopolistyczny, paraliżujący rozwój produkcji. Zorganizowane masy ludowe będą ściśle kontrolowały realizację reformy rolnej. (PAP)

Z procesu Z. Marchwickiego

Dalszy ciąg mowy oskarżycielskiej

Wczoraj prokurator Prokuratury Generalnej Józef Gurgul kontynuował rozpoczętą 8 bm. mowę oskarżycielską przeciwko Zdzisławowi Marchwickiemu, oskarżonemu o wielokrotne zabójstwa kobiet na tle seksualnym.

Rzecznik oskarżenia publicznego skoncentrował się wyłącznie na przedstawieniu dowodów, świadczących w sposób niepodważalny, że Z. Marchwicki jest sprawcą zbrodni popełnionych na terenie Śląska i Zagłębia w latach 1964-70. Wczoraj prokurator wykazał w szczególności związek oskarżonego z zabójstwami Jadwigi Z. w lipcu 1965 r. w Sosnowcu, Marii B. w sierpniu 1965 r. w Czeladzi-Piaskach, Genowefy L. w tym samym miesiącu w Będzinie, Teresy T. w październiku 1965 r. w Będzinie, Ireny Sz. w grudniu 1965 r. w Czeladzi, Genowefy B. w maju 1966 r. w Łagiszy, Marii G. w czerwcu 1966 r. w Zagórz, i Jolanty G. w październiku 1966 r. w Będzinie, a także z usiłowaniami pozabawienia życia Eleonory G. w lipcu 1965 r. w Łagiszy, Zofii W. w sierpniu 1965 r. w Łagiszy, Stanisławy S. w lutym 1966 r. w Gródzku, Julianny K. w czerwcu 1966 r. w Będzinie. Prokurator J. Gurgul w swoim wystąpieniu oskarżycielskim opierał się na wyjaśnieniach złożonych przez Z. Marchwickiego w śledztwie, a zwłaszcza na stanowczych rozpoznaniach świadków, którzy widzieli oskarżonego w pobliżu miejsc zbrodni, na udoku-

H. Wilson uniknął konfrontacji ze związkiem górników

We wtorek zakończył się do roczny zjazd Związków Górników Brytyjskich w miejscowości Scarborough w północnej Anglii. Premier Wilson wystąpił na forum zjazdu z apelem, aby górnicy nie domagali się zbyt wysokich podwyżek płac, ponieważ podwyżki takie mogą zagrozić antyinflacyjnej polityce rządu. Po wielogodzinnych dyskusjach przedstawiciele sił radykalnych w związku górników złagodlili stanowisko i w rezultacie zjazd uchwalił rezolucję, w której jest mowa o dążeniu do większych podwyżek płac, ale nie ma sformułowania, iż górnicy będą żądać takich podwyżek i to w ściśle określonym terminie.

Agencje zachodnie twierdzą, że umiarkowana rezolucja podjęta przez przedstawicieli 260 000 członków Związku Górników Brytyjskich, stanowi pierwsze zwycięstwo Wilsona i gabinetu Partii Pracy w dążeniach do wprowadzenia całego pakietu antyinflacyjnych posunięć. Podkreśla się, że radykalna postawa górników groziłaby w konsekwencji upadkiem rządu Partii Pracy, ponieważ bez wątpienia inne związki zawodowe poszłyby w ślad za górnikami, żądając podwyżek, które postawiłyby pod znakiem zapytania możliwości zahamowania inflacji. (PAP)

Apel o zachowanie ostrożności w lasach

W związku ze słoneczną, upalną pogodą wzrosło niebezpieczeństwo pożarów lasu na terenie całego kraju, szczególnie zaś w części północno-zachodniej i zachodniej Polski. Świadczy o tym zwiększająca się liczba pożarów leśnych, których w ostatnich dniach notuje się od kilkunastu do kilkudziesięciu dziennie. Przyczyna ich to powstawanie jest nieostrożność ludzi przebywających na terenach leśnych. Przez nie wiodą bowiem towne szlaki turystycznych wózków, w lasach wypocząły tysiące ludzi, wyjeżdżających na wczasy, trwają też w pełni zbiory czarnych jagód.

Ministerstwo Leśnictwa apeluje więc o zachowanie maksimum ostrożności w czasie pobytu w lasach, o bezwzględne przestrzeganie obowiązujących przepisów przeciwpożarowych i zasad kultury obcowania z przyrodą.

Pamiętajmy — jedna iskra z paleniska może spowodować ogromne szkody. Spalone lasy to nie tylko straty dla gospodarki, to także uszczerpkanie — tak ważnych dla kształtowania naturalnego środowiska — naszych „zielonych zasobów“, których zachowanie i pomnażanie leży w interesie całego społeczeństwa. (PAP)

SPORT-SPORT

Polonia — Małapanew 1:2 (1:0)

Przegrana, która ujmy nie przynosi

W ostatnim spotkaniu rozegranym w Poznaniu o awans do II ligi piłkarskiej Polonia przegrała z Małapanewem Ożimek 1:2 (1:0). Bramki zdobyli: dla Polonii — Rychlik (samobójcza) w 45 min., dla Małapanewu — Czmiel (z karnego) w 80 min i Adamiec w 87 min. Sędziował p. E. Norek (Kraków). Widzów około 1.000.

Polonia: Bobkowski, Urban, Wiśniewski, Spek, Król, Wyrwas, Krzyśka (od 52 min. Tolula), W. Adamski, Perz, Jedrzejak, Kliczbor (od 67 min. A. Adamski). Małapanew: Gryl, Rychlik, Adamiec, Dzakowski, Moj, Czmiel, Tkaczyk, Kokot, Borzecki, Bołcek, Wlezień (od 46 min. Pytel).

Ciekawym był występ w Poznaniu rewalacyjnego lidera grupy VI — Małapanew Ożimek. Drużyna gości prezentuje się okazale pod względem fizycznym i dysponuje nienaganną kondycją. Innych walorów specjalnie u jedynastki z Ożimek nie zauważyliśmy. Wyniki wskazywały jednak, iż wartość Małapanewu na tej własnym boisku wielokrotnie wzrasta.

Wczorajsze spotkanie było interesujące, obfite w spory sytuacyjny podbramkowy i przy tym niesłychanie zacięte, choć — na ogół — obydwie drużyny potrafiły trzymać nerwy na wodzy. Goście początkowo wydawali się pewni sukcesu. Do walki zachęcała ich wieloosobowa gruba kibiców. Nie wiele jednak brakowało, a Małapanew straciłby obydwie punkty, co bardzo poważnie zredukowałoby szanse na awans tego zespołu do II ligi. Jeszcze na 10 minut przed końcem spotkania gospodarze prowadzili 1:0. Nieco pochopnie podjęty rzut karny w 80 min. wykorzystał jednak Czmiel. Desperacko broniący się poloniści nieco zalałami się utratą bramki i niestety rażą Adamca — najlepszego nikarza gościa — przyniósł gościom zwycięskiego gola.

W sumie wyprawa Małapanewu zasłużona, choć dość szczątkowa mimo dużej przewagi w polu teoretycznym. Polonia zasłużyła na ugnienie, grała bardzo ambitnie i niełatwo taktycznie. Bohaterem meczu był bramkarz Bobkowski, nato miast szybko i sprawnie Perz dwukrotnie zremontował dogodną sytuację podbramkową.

A. K.

O WEJŚCIE DO II LIGI

GRUPA I
Czarni Słupsk — Dąb Dębno 5:2
Zastal Zielona Góra — Gopłania Inowrocław 2:3

1. Dąb Dębno 5 8:2 11:8
2. Gopłania Inowrocław 5 6:4 8:6
3. Zastal Zielona Góra 5 4:6 9:9
4. Czarni Słupsk 5 2:8 5:10

GRUPA II
Gwardia Olsztyn — Wisła Tczew 1:2
Wisła Płock — Jagiellonia Białystok 2:3

1. Wisła Tczew 5 9:1 6:2
2. Jagiellonia Białystok 5 7:3 11:6
3. Wisła Płock 5 3:7 4:6
4. Gwardia Olsztyn 5 1:9 4:11

GRUPA III
AZS Warszawa — Polonia Bydgoszcz 0:1
Włókniarz Kalisz — Start Łódź 0:3

1. Polonia Bydgoszcz 5 8:2 12:7
2. Start Łódź 5 7:3 12:8
3. Włókniarz Kalisz 5 4:6 6:10
4. AZS Warszawa 5 1:9 5:10

„Mały Lotek“

6, 7, 16, 25, 34
Banderola: 316435

„Totek“ płaci

P. P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach Totolotka z 6 bm. stwierdzono:
Losowanie I: 2 roz. z 6 traf. wygr. po 607.485 zł; 4 roz. z 5 traf. prem. — wygr. po 303.742 zł; 316 roz. z 5 traf. zwykł. — wygr. po ok. 5.009 zł; 12.534 roz. z 4 traf. — wygr. po 161 zł; 187.074 roz. z 3 traf. — wygr. po 10 zł.
Losowanie II: 1 roz. z 6 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 1 roz. z 5 traf. prem. — wygr. 1.000.000 zł; 88 roz. z 5 traf. zwykł. — wygr. po ok. 16.500 zł; 5.793 roz. z 4 traf. — wygr. po 321 zł; 108.277 roz. z 3 traf. — wygr. po 17 zł.

Strefowe mistrzostwa Polski

Udany występ kajakarzy Warty

Wczoraj na Malcie zakończyły się dwudniowe regaty strefowe stonowiacze — dla kajakarzy seniorów pięciu okręgów — eliminacje indywidualnych mistrzostw Polski.

Do nielicznych osad, które wyróżniły się umiejętnościami i formą na zawodach strefowych w Poznaniu, należą zwycięzcy przedostatniego dnia: Włodek i Andrzej Klimaszewski. Zieloni w pierwszym dniu zawodu zwyciężyli w wyścigu na 1000 m, natomiast wczoraj — na dystansie 10 000 m. Wyrzadzając o jedyną konkurencję Czarnych Szczecin (w tej konkurencji Poznań zajął 5 miejsce, a Budowlani Poznań 8). W wyścigu na 500 m. J. Włodek i A. Klimaszewski o 2,8 sek. przegrali z Gwardią Opole — triumfatorami tej konkurencji (druga osada Warty zajął 7 miejsce).

Dobrze spisali się poznajscy kajakarze. W jedynkach na 500 m Andrzej Bykowski (Warta) był pierwszy, a Paweł Anioła (Poznań) piąty. Wyścig dwójek kanadyjskich na dystansie 10 000 m zakończył się zdecydowanym zwycię-

GRUPA IV

Unia Tarnobrz — Zagłębie Lubin 1:1
Unia Racibórz — GKS Jastrzębie 1:1

1. GKS Jastrzębie 5 8:2 9:9
2. Zagłębie Lubin 5 7:3 7:5
3. Unia Tarnobrz 5 3:7 4:9
4. Unia Racibórz 5 2:8 2:8

GRUPA V
Cracovia Kraków — Korona Kielce 1:1
Resovia Rzeszów — Lublinianka Lublin 1:1

1. Korona Kielce 5 7:3 8:6
2. Resovia Rzeszów 5 7:3 7:5
3. Lublinianka Lublin 5 4:6 7:8
4. Cracovia Kraków 5 2:8 3:8

GRUPA VI
Polonia Poznań — Małapanew Ożimek 1:1
CKS Czeladź — Odra Wrocław 1:1

1. Małapanew Ożimek 5 9:1 11:6
2. Odra Wrocław 5 7:3 12:8
3. CKS Czeladź 5 2:8 3:10
4. Polonia Poznań 5 2:8 5:11 (S. S.)

Piłkarze Lecha w Wągrowcu

Piłkarze poznańskiego Lecha rozpoczynają na dobre przygotowania do sezonu 1975/76. Dzisiaj udali się oni do Wągrowca (woj. pilski) na dwutygodniowe przygotowanie. Zajęcia prowadzić będzie nowy trener — Aleksander Hrodecki, prezydent niepełniący funkcji trenera koordynatora w wrocławskim Śląsku.

Po zgromadzeniu w Wągrowcu Lech udadzie się do NRD, gdzie rozegra przed rozpoczęciem nowego sezonu ligowego dwa — trzy spotkania sparingowe. (ad)

Młodzież na start

Ognisko TKKF Nowe Miasto organizuje w dniach 20 — 22 lipca międzyskolny brykawkiczy turniej piłki nożnej. Zgłoszenia przyjmowane są telefonicznie pod numerem 561-41 w. 85 do 15 lipca br. w godzinach od 12 do 15.

Hokej na trawie

Dzisiaj: Grunwald — Kenia

Olimpijska reprezentacja Kenii w hokeju na trawie pokonała we wtorek w Gnieźnie zespół młodzieżowy Startu wzmocniony zawodnikami z innych drużyn „Gazetu Zachodniej“, przyjmując jeszcze zgłoszenia do udziału w tej imprezie. Wystartować można na dystansach 5.000 i 10.000 m, 800 m (dla old-boyów powyżej 40 lat) oraz 800 m (dziennikarzy).

Za 3 dni

„Wpław przez Kiekrz“

W niedzielę rozegrane zostaną tradycyjne zawody „Wpław przez Kiekrz“. Dział Sportowy „Gazetu Zachodniej“ przyjmując jeszcze zgłoszenia do udziału w tej imprezie. Wystartować można na dystansach 5.000 i 10.000 m, 800 m (dla old-boyów powyżej 40 lat) oraz 800 m (dziennikarzy).

HUMOR I SATYRA



— Bert, wolalabym żebyś dzwonił zamiast pukać.

Pracownicy poszukiwani

Zarząd Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej Janikowo k. Poznania — przyjmie do pracy na tychmiast
2 traktorzystów.

Warunki pracy do omówienia na miejscu.
Dojazd z ulicy Główniej, autobusem 112.
1630-K2

GRAJ W „KOZIOŁKI”.

To regionalna gra mieszkanców woj. konińskiego, kaliskiego, leszczyńskiego, pińskiego, poznańskiego i m. Poznania. Już dziś oddaj zakreślone kupony na niedzielne losowanie.
4172-K1

Praca • Nauka

Przyjmie ucznia w zawodzie rusznikarskim. Oboraki, Wawrzyniaka 3.
15869g

Uczniów przyjmie. Stolarnia Poznań, ul. Byczyńska 7, dobre warunki.
15992g

Malarzy, uczniów, przyjmie. Zakład malarsko-tapeclarski, Marchlewskiego 58, godz. 16-19.
16990g

Konserwatora wod.-kan. oraz pracownika przyjmie. Stary Rynek 92 m. 2.
16515g

Przyjmie dozorstwo, warunek mieszkaniowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16782g.

Małżeństwo przyjmie dozorstwo, warunek mieszkaniowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16815g.

Solidna pani do 2-letniej dziewczynki na rok — po trzeźba (Rataje). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16847g.

Przygotowanie do poprawek dla uczniów miejscowych i zamieszkałych — pod kierunkiem pedagogicznym. Łomżyńska 15 m. 1 (Osiedle Warszawskie).
16981g

Kupno • Sprzedaż

Kupię dawne przybory do palenia, papierosnice, kubek i inne przedmioty srebrne najchętniej emaliowane lub grawerowane, także tacę metalową oraz kufel. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16541g.

Kupię bony PeKaO. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16697g.

Kupię wannę 1,20 m. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16719g.

Sprzedam CZ 175 sport, kaski, Poznań, Śniadeckich 10 m. 8, po południu.
16700g

Samochody

Sprzedam nowego Fiata 1200 - 1500, standard MR 75. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16891g.

Zuk po remoncie. Fiat 1500 mało używany, tado-wacz obornika, sprzedam. Jaworski, Czechowo, poczta Jarząbkowo, koło Gniezna.
809p

Sprzedam karoserię kompiutną „Trabant 600” stan dobry. Adres Eugeniusz Szczepaniak Poznań — Da szewice, ul. Piotrowska 38a.
16457g

Lokale

Pani pracująca, poszukuje pokoju niemeblowanego. Tel. 746-31, wewn. 15, do 14.30 lub oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18227g.

Pracująca, poszukuje pokoju na okres jednego roku. Tel. 650-41 wewn. 105 — od 8-10.

M-4 Rataje — 55 m², II ptr. (przysiadła we wrześnie) — zamienię na równorzędne, ul. Sochaczewska. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16648g.

Spokojny, niepalący student, poszukuje pokoju 1-osobowego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16636g.

Nieruchomości

Sprzedam dom letni ogrzewany — 2 pokoje, kuchnia, Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16644g.

Sprzedam willę, centrum Poznania, wolne 2 pokoje, garaż, telefon, pomieszczenia na cichy przemysł. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18315g.

Dom mieszkalny, piętrowy, w dobrym stanie — sprzedam. Zgłoszenia: Bronisław Kwapiński, 62-420 Strzałkowo, ul. Ostrowska 7.
810p

Kupię dom jednorodzinny lub pół willi Poznań, Leszno, Wolsztyn. Czesław Nawrot, Opalenica, Wyzwolenia 19a, tel. 580.
17981g

Gospodarstwo 10 ha nadające się na chów gęsi bydlę, sprzedam lub zamienię na domek blisko Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16219g.

Kupię w Poznaniu, przy komunikacji, rozpoczętą budowę domku jednorodzinnego lub bliźniacznego albo domek w surowym stanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16398g.

† Z sercem pełnym rozpaczy zawiadamiamy, że w dniu 8 lipca 1975 r. zgasło nagle życie naszego ukochanego, pełnego dobroci i szlachetności syna, brata i narzeczonego, śp.

Przemysław KWAŚNIEWSKI

Ostatnie pożegnanie odbędzie się w kaplicy na cmentarzu górczyńskim, w dniu 11 bm. o godzinie 14.30.

Matka, siostra z rodziną i narzeczona
16413g

† W dniu 8 lipca 1975 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 82 nasza kochana żona, matka, teściowa, babcia, siostra i ciocia

WERONIKA GŁOWACKA

z domu Piniarska

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 13 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżeni
mąż, dzieci i rodzina

Za Bramką 4 m. 7.
18411g

† Dnia 7 lipca 1975 r. zginął śmiercią tragiczną przeżywszy lat 42 mój najukochańszy i najdroższy mąż, tatulek, syn, brat, szwagier, wnuk i wujek, śp.

STEFAN SAMOLCZYK

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 14.50 na Junikowie.

Pograżone w ciężkim smutku
żona z synkiem i rodzina

Prosi się o nieskładanie kondolencji.
Garbary 62 m. 7a.
18336g

† Dnia 8 lipca 1975 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach nasza najdroższa córka, żona, matka, siostra i kuzynka

ZOFIA GOSZCZYŃSKA

I voto Przymus

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 10 bm. o godz. 10.25 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pograżona
RODZINA

18358g

† Dnia 8 lipca 1975 r. zasnął w Bogu po krótkich cierpieniach mój najdroższy i troskliwy mąż, nasz najukochańszy tatuś i dziadek, przeżywszy lat 75, śp.

FRANCISZEK JANKOWSKI

ppor. rezerwy, powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym, Brązowym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu komunalnym na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona
żona, dzieci i wnuki

Ul. Grodziska 103 m. 1.
18332g

UWAGA!

CHCESZ MIEĆ SZYBKO I DOBRZE
NAPRAWIONY ZEGAREK — ZGŁOŚ SIĘ DO



Zakładu Usługowego nr 6
SPÓŁDZIELNI PRACY
„JUWELIA”
przy al. Marcinkowskiego 26
Na naprawione zegary i zegarki
zakład udziela półrocznej gwarancji.

3964-K1

UWAGA!

Sprzedam tanio dom 90 m kw. wszelkie wygody, komunikacja miejska. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 16572g.

Sprzedam działkę budowlaną przy trasie E-8. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 16580g.

Kupię grunty orne do 20 km od Poznania, najchętniej Komorniki. Zabikow. Adres wskazuje „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 16434g.

Sprzedam pilnie dom przy drodze z lokalnym handlowym, zabudowaniami i ogrodem w centrum Rawicza. Cena do uzgodnienia. Kazimierz Niemier ul. Wrocławskiej 17, 55-120 Oborniki Śląskie. 16473g

Nieruchomość 1 do 2 ha z domem lub bez blisko Poznania, najchętniej Szczepankowo, Spławie, kupię pilnie. Tel. 523-57, Grunwaldzka 19, dla 16478g.

Dom 3-pokojowy, wolnostojący, w surowym stanie w Poznaniu — sprzedam. Wiadomości: Stefania Bączek, Szczecin, Kraśnickiego 6.
1609-K2

Kupię działkę budowlaną wolnostojącą lub bliźniaczą w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16647g.

Sprzedam dom — duży pokój, kuchnia, dom gospodarczy, piwnica — wolne w Plewiskach. Wiadomości: Plewiska, Grunwaldzka 1a, koło Poznania.
16653g

Zguby • Różne

Dnia 6 lipca, w okolicy Starego Rynku zgubiono torebkę. Upraszam się o zwrot dokumentów pod adresem: Elżbieta Dziwiska, ul. Dziecińska 73.
18259g

Zgubiono prawo jazdy kat. Bz+A nr 4840/74, dane przez KP MO Nowy Tomys, na nazwisko Zemon Jedrzejowski, zamieszkały w Drużyniu 44, 64-350 Gronowa koło Nowego Tomysa.
807p

Odkupię za dodatkowym wynagrodzeniem brązowe jamnika długowłosego, sprzedanego przez starszego pana małżeństwu, na gładzie przy ul. Bema, Sienkiewicza 11 m. 9.
18424g

Wypożyczam zagraniczne sukienki ślubne, kolorowe, wieczorowe, nakrycia do chrztu. Szewska 20.
15962g

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby ślubnej. Poznań, Paderewskiego 1.
17584g

Przetargi

Akademia Ekonomiczna w Poznaniu, ul. Marchlewskiego 146/150 — o g ł a s z a

PRZETARG NIEOGRANICZONY na przeprowadzenie remontu kapitalnego węzłów sanitarnych w Domu Studenta, blok „Dewizka” Poznań, ul. Dożynkowa 9 w następującym zakresie:

1. Roboty rozbiórkowe.
2. Roboty ogólnobudowlane (ścianki działowe, wymiana stolarki drzwiowej i okiennej, izolacje p. wilgociowe, obłożenie ścianek płytkami).
3. Roboty instalacji wod.-kan., gaz., ciepła woda.

Orientacyjny koszt przerobu — 1.300.000, — złotych.

Termin wykonania do 31. I. 1976 r.
Do przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Dokumentacja projektowa i ślepe kosztorysy do wglądu w Dziale Technicznym AE (budynek banku I ptr., wejście od podwórza Czerwonej Armii 81).

Oferty należy składać w ciągu 14 dni od daty ogłoszenia przetargu w Dziale Technicznym AE.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w ciągu 16 dni od ogłoszenia przetargu.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.
4182-K1

Państwowe Gospodarstwo Rybackie Poznań

— o g ł a s z a

PRZETARG NIEOGRANICZONY na remont kapitalny i modernizację budynku mieszkalnego w Zakładzie Królewskim, gmina Ostrzeszów.

Remont obejmuje branże:

1. Roboty budowlane na sumę 460 tys. zł
2. Instalacje wod. - kan. 70 tys. zł
3. Instalacja elektryczna 10 tys. zł

Termin wykonania do 15 grudnia 1975 r.

Dokumentacja techniczna do wglądu w Zakładzie Królewskim.

W przetargu mogą brać udział jednostki państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Przetarg odbędzie się w Zakładzie Królewskim, siedem dni po ukazaniu się ogłoszenia.

Dyrekcja Gospodarstwa zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.
4089-K1

Fachowe i terminowe malowanie mieszkań, Os. Małomiasteczkowe 93 m. 4, lub Strzelecka 22/24, m. 6, w podwórzu.
16800g

Matrymonialne

Rozwiedziona lat 32 z synem posiadająca mieszkanie, pozna odpowiedniego pana do lat 40 lubiącego dzieci. Cel matrymonialny. Oferty z zdjęciem (zwrot i dyskrecję zapewnię), „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 16557g.

Kawaler lat 34, wzrost 164 cm, pracownik fizyczny, pozna pannę lub wdowę z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 16456g.

Kawaler rolnik lat 42, pozna pannę z gospodarstwem lub bez. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 16606g.

† Dnia 5 lipca 1975 r. zasnął w Bogu po ciężkich cierpieniach mój ukochany i troskliwy mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 68, śp.

ALEKSY PIEKARA

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 11 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pograżona
żona z rodziną

18356g

† Dnia 8 lipca 1975 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 73

WŁADYSŁAW KROPACZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 11 bm. o godzinie 9.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona
żona z rodziną

Ul. Wojskowa 15 m. 7.
16357g

† Dnia 8 lipca 1975 r. zmarła nagle, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana siostra, ciocia i szwagierka, przeżywszy lat 75, śp.

MARIA GRZEGORZEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 14 bm. o godzinie 14.50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pograżeni
siostry, brat i rodzina

Ul. Fabryczna 34a.
16443g

† Dnia 8 lipca 1975 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., w 75 roku życia mój najukochańszy i nigdy niezapomniany mąż, nasz kochany brat, szwagier, wujek i stryjek, śp.

KAZIMIERZ BOGACKI

powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Powstańcym.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 11 bm. o godz. 16 na cmentarzu parafialnym w Naramowicach.

W imieniu stroskanej rodziny
żona i brat ks. Marian Bogacki

Ul. Garnarska 9 m. 4.
16354g

† W dniu 8 lipca 1975 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, teściowa i babcia

WŁADYSŁAWA WASIAK

z domu Siwecka

Pogrzeb odbędzie się w dniu 11. VII. 1975 r., godz. 8.00 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona
RODZINA

Ul. Pułaskiego 22.
18426g

† Dnia 5 lipca 1975 r. zmarł tragicznie, przeżywszy lat 29 nasz kochany syn, brat, szwagier, wujek, śp.

STANISŁAW WRONIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona
RODZINA

Ul. Jeżycka 25 m. 5.
16427g

† Dnia 7 lipca 1975 r. zmarła nagle nasza kochana matka, teściowa, babcia, prababcia, szwagierka, bratowa, ciocia, przeżyła lat 67, śp.

LEOKADIA SZMYT

z domu Szlafińska

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

Pograżona w smutku
RODZINA

Ul. Owsiana 15 m. 5.
18334g

† 17 czerwca 1975 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa mama, śp.

MARIA TOMASZEWSKA

z domu Skrzypczak

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 czerwca br. na cmentarzu parafialnym w Czerniejewie.

W głębokim smutku pograżona
RODZINA

900p

† Dnia 8 lipca 1975 roku zmarła, śp.

KAZIMIERA SUSZKO

z domu Trzebna

dr farmacji

kierownik Zakładu Analiz Lekarskich Wojewódzkiego Zespołu Specjalistycznego Chorób Płuc i Gruźlicy.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 11 bm. o godz. 16 w Gnieźnie na cmentarzu św. Piotra, o czym zawiadamia

RODZINA

18330g

† W dniu 8 lipca 1975 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., w wieku 68 lat, nasza najukochańsza matka, teściowa, babcia, siostra i ciocia

HELENA TOMASZEWSKA

z domu Jabczyńska

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 lipca 1975 r. o godzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pograżona
RODZINA

Poznań, Wawrzyńca 9 m. 30.
18428g

† Dnia 8 lipca 1975 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, teściowa, babcia i siostra, śp.

HELENA ZAPŁACKA

z domu Krużycka

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 11 bm. o godz. 14 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pograżona
RODZINA

Ul. Pamiątkowa 11 m. 13.
18340g

TEATRY

NOWY — g. 19 „Szkoła błaznów”.
LALKI i AKTORA — g. 10 „Ty-
grysek”.

Pozostałe teatry nieczynne.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 15, 30 „El
Dorado” (USA b.o.), g. 12, 30 „Ta-
jemnica rekompasu” (radz. b.o.),
g. 18, 20, 15 „Rzym” (wł. 18 l.).

KDF PALACOWE — g. 15, 30
„Dzielną szeryf Lucky Luke”
(belg.-fr. b.o.), g. 17, 30, 20 „Nie
ogładaj się teraz” (ang. 18 l.).

APOLLO — g. 15, 17, 15 „Ważni”
(USA 15 l.), g. 19, 30 „Dzieje grze-
chu” (pol. 18 l.).

BALTYK — g. 10, 12, 30, 15, 30, 18,
20, 30 „Dzieje grzechu” (pol. 18 l.).

GRUNWALD — g. 17, 19 „Grani-
ce miłości” (weg. 15 l.).

GWIAZDA — g. 16 „Wiosna pa-
nie sierzanie” (pol. b.o.), g. 18,
20 „Los Goltos” (hiszp. 15 l.).

KOSMOS — g. 20 „Nóż w wo-
dzie” (pol. 15 l.).

MALTA — g. 16 „Michał przy-
wołuje świat do porządku” (RFN
b.o.), g. 18, 20 „Smiercionośny ta-
dunek” (USA 15 l.).

MINIATURKA OLIMPIA OSIE
DLE PRZYJAŹNI — nieczynne.

PANCERNIAK — g. 17, 19, 30
„Kłopoty z cnotą”.

RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18,
20 „Grzech Antoniego Grudy”
(pol. 15 l.).

RUSAŁKA (Swarzędz) — g. 15,
17, 19, 30 „Jeremi” (USA 15 l.).

SCALA — g. 16, 19, 15 „Ojciec
chrzestny” (USA 18 l.).

TECZA — g. 17, 19, 30 „Złoto dla
zuchwałych” (USA b.o.).

WARTA — g. 10, 14, 16 „Ulzana
— wódz Apaczów” (NRD b.o.),
g. 12, 18, 20, 15 „Klute” (USA 18
l.).

WCZASOWICZ (Puszczykowo) —
g. 14, 45, 16, 45, 18, 45 „Stara pan-
na” (fr. b.o.).

WILDA — g. 10, 12, 30, 15, 30, 18,
20, 15 „Mr Majestek” (USA 15 l.).

WRZOS (Lubon) — g. 18 „Dzie-
wcząt jak iskry” (weg. 15 l.).

WRZOS (Mosina) — g. 17, 19, 15
„Piosenkarka z tawerny” (jug.
18 l.).

FOTOPLASTIKON — nieczynny.

OGRÓD ZOOLOGICZNY — ul.
Krańcowa i ul. Zwierzyniecka —
g. 9—20.

DZIECI

SZPITAL: internia, chirurgia,
okulistyka — ul. Długa 1/2; chirur-
gia dziecięca — ul. Krzywulicza
7; laryngologia, neurologia — ul.
Przybyszewskiego 49; psychiatria
— ul. Szpitalna 29/33.

Wojewódzka Stacja Pogotowia
Ratunkowego w Poznaniu, ul.
Chetmonskiego 20 — tel. 66-00-66,
nagłe zachorowania w domu i po-
rady lekarskie — tel. 63-735; wy-
padki uliczne i w miejscach pu-
blicznych — tel. 999.

Podstacje: ul. Łozowa 53 (Szko-
ła Podstawowa 49), tel. 32-93-31.
Osiedle Piastowskie 15, tel. 72-24.
ul. Ugory 18, tel. 592-30. Podsta-
cja Polonizacji-Ginekologicznej ul.
Jackowskiego 41, tel. 419-268 ul.
Kosciuszki 103, tel. 544-44; Lubon,
tel. 99 i 544-44; Swarzędz — tel.
209 i 544-44. Wszystkie podstacje
czynne są całą dobę.

Centralny Ośrodek Informacji
Poznańskiej Służby Zdrowia czyn-
ny codziennie oraz w niedziele i
święta w godz. 7—22, tel. 969 i
540-93. Punkt udziela informacji z
zakresu służby zdrowia m. Poznania.

Telefon Zaufania — 988 czynny
całą dobę al. Marcinkowskiego —
dyżurni: lekarz psychiatra wzgl.
psycholog. Porady prawne z za-
kresu prawa rodzinnego, chorób
wenerycznych i z zakresu służby
zdrowia — tel. 980.

Apteki tylko dyżury nocne:
Dąbrowskiego 140, Dzierżyńskiego
349, Głogowska 107/109, Główna 53,
Mickiewicza 22, Mazowiecka 12,
Kórnicka 24, Słowiańska, Staro-
łęcka 18, al. Marcinkowskiego 11
(cała dobę).

Miejska Lecznica dla Zwierząt
ul. Grunwaldzka 248, tel. 983
g. 9—21 (w nocy nagłe wypadki).

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych
przypięci Moskwa, Berlin, Sofia;
8.25 „Chwila prawdy” frag. pow.
D. Biełkowski; 8.35 Bydgoski
Konc. rozrywkowy; 9.05 Wakacje
z przebojem; 9.30 Muzyka ludowa
pięciu kontynentów; 10.10 Lato z Ra-
diem; 12.15 Olsztyn na muzycznej
antenie; 13.15 Piosenka „Mazowsze”;
13.15 Dom i mił; 13.35 T. Szeliński
i H. Suiła baletowa „Paw i
dzwon”; 14.05 Człowiek i środ-
owisko — gaw. Z. Trzebiatowski
goś. 14.10 Spotkanie z folklorem;
14.35 Lato z muzyką; 15.10 Taniec
z różnych epok; 15.30 Estrada przy-
jaźni; 16.11 Rytm młodych; 16.35
Studio Jazowe PR; 17.10 Radioku-
rier; 17.20 Koncert żywych; 18. Mu-
zyka i Aktualności; 18.25 Nie tylko
dla kierowców; 18.30 Przeboje non
stop; 19.15 Złote tematy w wyko-
naniu orkiestr H. Manciniego i P.
Mauritana; 20.05 W rytmie walca;
20.20 Festiwal Piosenek Zolnierskiej
W Kolibrze — koncert Wojsko-
wych Zespołów Estradowych; 22.20
Gra J. Mizera; 22.30 Czy znasz
swoje prawo? Nowe prawo wodne;
22.45 Śpiewała Georges Brassens;
Juliette Greco; 23.10 Mała historia
opery z wyd. dźwiękowym.

WIADOMOŚCI: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5,
6, 7, 8, 9, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21.05,
22.05, 23.

PROGRAM II: 8.35 Sprawy co-
dzienne; 9 Skrzypce w duetach z
klawiszem, gitara, harfa i z gło-
sem; 9.32 H. Purcell — IX Sonata
F-dur; 9.40 Tu Radio — Moskwa;
10 „Mongolia wciąż nieznana”;

W upalny dzień

Pracowity rytm życia

Wczorajszy dzień można za najcieplejszy w minio-
nym okresie czerwcowo-lipcowych upałów. Już o godzinie
8 rano termometr przy poznańskim parku Kasprzaka wska-
zywał 26 stopni Celsjusza w cieniu. Ciężko jest w takich
warunkach pracować, szczególnie zaś na drugiej zmianie,
gdy nagrzane hale buchają gorącym, materiał parzy ręce, a
w powietrzu zdaje się brakować tlenu.

Bylskawiczne rajdy repor-
terów po poznańskich zakła-
dach utwierdzają jednak w
przekonaniu, iż upały nie wply-
wają ujemnie na tempo pracy,
a dzienne plany produkcji są
wykonywane zgodnie z zależe-
nościami, niekiedy nawet przekra-
czając. Są to fakty, które na-
bieżają szczególnego znaczenia,
zważywszy, że stan załóg po-
znańskich przedsiębiorstw nie
jest pełny, ponieważ trwają
urlopy.

Rzecz zrozumiała, że szcze-
gólnie ciężko pracować w za-
kładach przemysłowych na
tzw. gorących wydziałach. Dla
przykładu w stalowni i odlew-
ni Poznańskich Zakładów Me-
talurgicznych „Pomet” tempe-
ratura przekracza 70 stopni C.
Podobnie ma się rzecz w HCP,
Hucie Szkła w Antoninku, Po-
znańskiej Fabryce Maszyn
Żniwnych, Poznańskiej Fabry-
ce Łożysk Tocznych, Poznań-
skich Zakładach Opon Samo-
chodowych „Stomil”, „Wiero-
fanie” i w wielu innych. Tam,
gdzie to tylko możliwe, jak
na przykład w „Stomilu”, sto-
suje się różne sposoby, mają-
ce przynieść ochłodę w upal-
ne dni. W zakładach tych za-
stosowano wentylację (szkoda
tylko, że zbyt głośną), wietrze-
nie hal, polewanie dachów
wodą, wydzielono „miejsca re-
generacji”, chłodzone ścianami
wodnymi. Nie brakuje rów-
nież napojów chłodzących,
sprawdzanych nawet — jak
w przypadku wody mineralnej
— z Kolobrzegu i Ciechocinka.

INFORMUJEMY

Koło miejskie PTTK organi-
zuje w niedzielę 13 lipca
płeszę wycieczkę krajoznawczą
do Puszczy Zielonki. Zbiórka chę-
tnych o godz. 7.50 na przystanku
autobusów linii 109 przy Grocho-
wych Łąkach. Powrót przewidy-
wany o godz. 17.00.

Również w niedzielę, o
godz. 12.00 na tarasie Arkadii przy
pl. Wolności bezpośrednio przed
wyjściem na koncerty do Francji
zaprezentuje się poznańska pu-
bliczna orkiestra Huty Szkła w
Sierakowie. Natomiast o 16.00 za-
praszamy wszystkich chętnych do
amfiteatru w Parku Przyjaźni i
Braterstwa na Cytadeli na atrak-
cyjny występ Centralnego Zespo-
łu Dziecięcego i Młodzieżowego
okręgu Cottohus w NRD. W progra-
mie „Dziękuję Musical”.

Prelekcje na temat „Nowy
podział administracyjny — cele
i korzyści” wygłosi dzisiaj w klu-
bie przy ulicy Nowowiejskiej
6/4a — Henryk Piłat.

ODPOWIADAMY

G. Pleszewski — Uprzejmie dzi-
ękujemy za list i zawarte w nim
uwagi. Wspomniana jednak przez
Pana sprawa miała przebieg świad-
czący o przekroczeniu uprawnień
przez pracowników. Akceptowanie
tego byłoby jednoznaczne z sank-
cjonowaniem bezprawia. (2131)

St. Rybaczek, ul. Dobromyśli —
21 czerwca wystąpił w Pana
adres odpowiedź z Urzędu Miasta
Poznania. List wrócił z adnotacją:
adresat nieznan. (1102)

10.20 Arie na skrzypce solo; 10.40
Nie ma marginesu; 11 Wszystkie
Sonaty fortepianowe A. Skriabina
— gra Michael Ponti; 11.40 PKO
Tędy Bank — Tędy doradca; 13
„O zdrowiu człowieka” mag.; 13.20
Muzyka; 13.35 Nim się książka uka-
że „Statki, które mijają się no-
cą” frag. pow. Z. Chadyński; 14
Więcej, lepiej, taniej; 14.15 Czas i
ludzie — aud. kombatancka; 14.35
Nowiny i nowinki muzyczne; 15
Radioferie; 16 Z mikrofonem przez
trzy zmiany; 17.25 Aud. ekonomicz-
na; 17.35 Muzyka po pracy; 17.55
Fel. aktualny; 18.05 D. koncertu
„Muzyka po pracy”; 18.40 Kulisy
historii — „Twardowski” — legen-
da o prawdzie historycznej; 19 Cesar
Frank — II choral organowy
h-moll; 19.15 Lekcja j. angielskie-
go; 19.30 Ray Charles i Milt Jack-
son; 19.40 Władcy mocy — rep.;
20 Recital E. Mogilewskiego; 21.55
Z pierwszych lat muzyki elektro-
akustycznej; 22.00 Promenada —
przebieg wydarzeń kulturalnych
za granicą; 23 Louis Spohr — Oktet
E-dur op. 32 wyk. Oktet Wiedeń-
ski; 23.40 Goście „Jazz Jamboree”.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30,
7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30,
23.30

UWAGA PROGRAM NA UKF
69.74 MHz: 16.20 — Przechadzki po
Poznaniu; 16.45 Nowe brzmienia
— R. Gloger; 20 Ogólnopolski pro-
gram stereofoniczny.

PROGRAM III: 8.05 Kiermasz
płyt; 8.30 Co kto lubi; 9 „W po-
szukiwaniu straconego czasu”
pow. M. Prousta; 9.10 Orkiestra Ju-
raja Velczewskiego i jego soliści;

Podobnie rzecz ma się w „Po-
mecie”, gdzie w ciągu doby
załoga wypija kilka tysięcy li-
trów herbaty, kawy, wody so-
dowej i mineralnej z dodat-
kiem „Sorbobitu”, uzupełnia-
jącego ubytek witaminy C w
organizmie. Wybór tych napo-
jów, co godne podkreślenia,
ustala służba medyczna „Po-
metu”, nie wytyczając wszak
żę norm. Każdy pije tyle, ile
potrzebuje.

Skutki upału łagodzi się
wszystkimi dostępnymi sposo-
bami i w innych zakładach.
Na przykład w Hucie Szkła
w Antoninku zastosowano pra-
cujące bez przerwy wentylato-
ry, specjalne ekrany wodne,
dmuchawy obniżające tempera-
turę i dokonujące wymiany
zużytego powietrza. Napojów
wypija się tutaj mnóstwo.

Niemniej trudne warunki
obserwujemy w zakładach
gospodarki komunalnej, pla-
cówkach handlowych i usłu-
gach. Tam również praca
przebiega normalnie, sprawia-
jąc, iż jak to ma miejsce
w przypadku poznańskiego
MPK, podczas dojazdów do
pracy i domu dolegliwości u-
palnego lata można wytrzy-
mać.

Miejskie Przedsiębiorstwo
Komunikacyjne, pomimo urlo-
pów pracowników, funkcjonu-
je jak zwykle. Wprowadzono
drobne ograniczenia kursów
tramwajowych i autobusow-
ych, co nie wpływa jednak
na warunki przejazdów, ponie-
waż w okresie letnim ruch w
komunikacji miejskiej zmniej-
sza się wyraźnie. Przedsiębior-
stwo notuje drobne niedobory
kadrowe spowodowane tym,
iż pracownicy na tzw. „wol-
nym” nie podejmują w tym
czasie zastępstw. Na wszyst-
kich „końcówkach” tramwa-
jów i autobusów usytuowa-
no punkty z napojami chłodzą-
cymi. Są one dowożone rów-
nież w miejsce robót drogo-
wych, m. in. na budowę pętli
tramwajowej przy ul. Budzi-
szyńskiej. Najbardziej upały
odezwują brygady transportu
gospodarczego MPK.

Skwar czy siła — miasto
musi być czyste. Choć 15 pro-
cent załogi Miejskiego Przed-
siębiorstwa Oczyszczania prze-
bywa na urlopie, praca tutaj
przebiega bez zakłóceń. Na
zebraniu załogi ustalono, iż
warunki atmosferyczne nie
mogą wpływać na jej jakość.
Najgorzej oczywiście pracuje
się kierowcom, którzy przez
cały dzień przebywają w na-
grzanych kabinach samocho-
dów, operując ich urządzeniami.
Dziennie zabierają oni ze
sobą ponad 1000 butelek wody
sodowej z „Sorbobitem”; na
wyspiskach i w miejscach
pobierania wody dla polewa-
czek usytuowano punkty z na-
pojami.

Aby codziennie mogli docie-
rać do czytelników gazety, ani
na chwilę nie może ulec zmia-
nie styl pracy naszych kole-
gów drukarzy. W drukarni ga-
zetowej Poznańskich Zakładów
Graficznych im. Kasprzaka
warunki są trudne, szcze-
gólnie na stanowiskach, gdzie
pracuje się przy rozgrzanym
metalu. Codziennie drukarze
otrzymują mleko, kawę i her-
batę miętową, a po wymianie
syfonów, skończyli się kłopo-
ty z wodą sodową, którą pije
się tutaj najchętniej.

Z krótkiego i doraźnego re-
porterskiego zwiadu, trudno
wyciągać daleko idące wnio-
ski. Kilka jednak spostrzeżeń
się nasuwa. Pomimo trud-
niejszych warunków praca w
poznajskich zakładach przebie-
ga zgodnie z planem. Na rów-
ni z troską o wykonanie pil-
nych zadań produkcyjnych,
myśli się również o warunkach
pracy. One też tworzą szcze-
gólną okazję do zademonstrowa-
nia ofiarności, zrozumienia i
koleżeństwa każdego z pra-
cowników. To jest chyba to,
co zwykliśmy określać mia-
nem dobrej roboty.

ANDRZEJ SKRZYPCZAK

ORPOT — znaczy usługi dla przedsiębiorstw

W warunkach intensywnie-
go rozwoju przemysłu
wzrasta zapotrzebowanie
poszczególnych przedsiębiorstw
na usługi, związane z wyko-
rzystaniem postępu nauko-
wo-technicznego. Wielkie za-
kłady przemysłowe są w tym
zakresie samowystarczalne, dy-
sponują bowiem własnym za-
pleczem naukowo-technicznym
i wysoko wykwalifikowaną
kadram. Natomiast przedsię-
biorstwa średnie i małe są za-
leżne od biur projektowych i
instytutów badawczych, które
jednak nie są w stanie wy-
konać wszystkich zleceń w
przystępnym terminie.

Z konkretnych potrzeb tych
właśnie średnich i małych za-
kładów przemysłowych zrodzi-
ła się w Zarządzie Głównym
Stowarzyszenia Inżynierów i
Techników Mechaników Pol-
skich myśl nowożytności Zespołu
Ośrodków Rzeczoznawstwa i
Postępu Organizacyjno-Tech-
nologicznego. Posiada on 12 filii
na terenie całego kraju i upra-
wnienia dziesięciu resortów do
działalności rzeczoznawczej w
106 specjalnościach mechanicznych.

Do głównych kierunków dzia-
łania ZORPOT-u należy upow-
szecznianie nowych technologi-
i nowych metod organizacji
pracy, opracowywanie eksper-
tyz orzeczeń technicznych, ud-
zielenie porad i konsultacji.
Jednocześnie ułatwia kontak-
ty między twórcami nowej tech-
niki a producentami oraz mie-
dzy twórcami nowych wyro-
bów a ich odbiorcami.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30,
12.05, 15, 17, 19.30, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 10 — „Ludzie z
metra” — czechosł. film fab. (ko-
lor); 16.30 — Dziennik (kolor);
16.40 — „Obiektyw” — program
wojewódzki: szczeciński, kosa-
ziński, słupski; 17 —
„Czym żyje świat”; 17.30 — „Tele-
ferie TDC”; 18.20 — Festiwal Pio-
senki Zolnierskiej w Kolobrzegu
— koncert inauguracyjny — cz. I
oratorium Katarzyny Gaertner i
Ernesta Brylla pt. „Zagracie nam
dzisiaj wszystkie srebrne dzwony”;
19.05 — „Przypomnienie, radzi-
my...”; 19.10 — Wystąpienie am-
badora Mongolskiej Republiki
Ludowej; 19.20 — Dobranoc i
Dziennik (kolor); 20.20 — „Strach
ma wielkie oczy” — ang. film
fab.; 21.35 — Festiwal Piosenek Zol-
nierskiej w Kolobrzegu — koncert
inauguracyjny — cz. II „Wojsko
nasze wojsko”; 22.35 — „Pegaz”
(kolor); 23.20 — Dziennik (kolor);
23.35 — Wiadomości sportowe.

PROGRAM II: 16.50 — „Maga-
zyna studentki”; 17.20 — Kino Let-
nie: „Święta wojna” — polski film
fab.; 19 — „Witraże”; 19.20 — „Do-
branoc i Dziennik (kolor); 20.20
— „Obiektywem jak pędzlem”;
21.05 — „Piosenki, pieśni i tańce
narodów Związku Radzieckiego”
(kolor); 21.35 — „24 godziny” (ko-
lor); 21.45 — „Miaso w czerni”,
odc. II pt. „Wyrok” — film ser.
prod. węg. (kolor).

Studenci z Kecskemet gośćmi Akademii Rolniczej

W Poznaniu przebywa 10-osobowa grupa słuchaczy Wy-
szej Szkoły Ogrodniczej w Kecskemet (Węgry). Studen-
tami opiekują się adiunkt tej uczelni — Ernő Tomesani
przebyli w ramach wymiany z Akademią Rolniczą.

Podczas pierwszego tygod-
nia pobytu węgierscy studen-
ci zwiedzali Poznań i zabytki
miasta, zapoznawali się z dzia-
łalnością i wynikami pracy
m. in. Instytutu Produkcji
Ogrodniczej AR, zwiedzili
kombinat PGR w Owińskich
oraz zespoły nasienne-
szkółkarskie w Kocalkowej
Górze i Baranowie koło Po-
znania. Zwiedzili także Wiel-
kopolski Park Narodowy i ar-
boretum w Kórniku oraz Ro-
galin.

W tym tygodniu grupa wę-
gierska odbyła praktyki
PGR Naramowice oraz
Rolniczym Zakładzie Doświad-
czalnym w Przybrodzie. Ostat-
ni, trzeci tydzień ich pobytu
poświęcony będzie na zwie-
dzenie Warszawy, Torunia i Gdań-
ska.

Przed powrotem do kraju
węgierscy studenci spotka-
ją się z władzami Wydziału
Rolnictwa i Leśnictwa.

Na zdjęciu: grupa studentów
węgierskich w drodze do pracy
kombinacie PGR Naramowice.
Fot. — H. Kamala



Ogrodniczego Akademii Rol-
niczej w Poznaniu.

Również 10-osobowa grupa
studentów poznańskiej AR
wyjedzie do Kecskemetu w
sierpniu. Będą oni przebywa-
ć na Węgrzech 3 tygodnie.

Kalejdoskop POZNAŃSKI

Pomimo upałów nie słabnie
zainteresowanie filmem
Waleriana Borowczyka, zrealizowa-
nym na podstawie powieści Ste-
fana Żeromskiego — „Dzieje
grzechu”. Jutro w kinie „Baltyk”
oczekiwany jest 100 000 widzów.
Film ten obejrzało już w całym
kraju ponad półtora miliona ki-
nomanów.

Na Osiedlu Jagiellońskim na
Ratajach otwarta została
nowa filia biblioteczna, której
księgozbiór przeznaczony jest
przede wszystkim dla dzieci. Pla-
cówka ma również czytelną czło-
sopism.

Dom Książki w Poznaniu od
15 czerwca do 15 września
prowadzi skup i sprzedaż używa-
nych podręczników szkolnych.
Przedsięwzięcie to ma na celu nie
tylko pomoc w zakupie niezbęd-
nych podręczników, przyczynia się
również do ogólnopolskiej akcji
oszczędności papieru. Skupuje
się podręczniki w dobrym stanie,
uwzględnione w programie nau-
czania na rok szkolny 1975/1976.
Akcję tą prowadzi specjalny
punkt skupu przy ul. Dzierżyńskie-
go 35 (w podwórzu) oraz księ-
garnie dzielnicowe przy ulicach:
Kraszewskiego 17, Dzierżyńskie-
go 11, 75 oraz 128, Główniej 64,
Racjonalizatorów 8, Głogowskiej
78, Osiedlu Piastowskim 74, Da-
browskiego 102a, Grochowskiej
60, Rolnej i Grunwaldzkiej 32.

Przy ulicy Dąbrowskiej wy-
mieniono stare lampy, na no-
we — rżeniowe. Ułatwiają one zo-
równy ruch pieszy jak i kołowy.
Natomiast u zbiegu ulic Stalin-
gradzkiej i Libelta nieczynna była
sygnalizacja świetlna. Awaria
ta spowodowała spore zamieszanie
na ruchliwym skrzyżowaniu.

Nie raz wytykaliśmy przejawy
braku kultury w miejscach
publicznych. Wystarczy po godzinie
19.00, tj. po zamknięciu pły-
walni w Parku Kasprzaka, przejść
po jej terenie by odnieść
wrażenie, iż baseny usytuowane
w... śmietniku. (ask)

Jednym środkiem komunika-
cji łączącym osiedle Świer-
czewo z pętlą tramwajową na
Górczyne jest autobus linii 75.
W ostatnich tygodniach kursują
on bardzo nieregularnie, choć —
jak na ironię — na przystankach
porozwieszano nowe tablice z
rozkładami jazdy. Na „75” trze-
ba czasem czekać 40—50 min.
(gra)